

**Nauczycielom
w dniu ich święta**

Z okazji Międzynarodowego Dnia Nauczyciela — wszystkim Nauczycielom, Wychowawcom i Pracownikom Administracji Szkolnej — serdeczne życzenia jak najlepszych osiągnięć w wychowaniu młodych budowniczych Polski Ludowej, szczęścia oraz radości w życiu osobistym składa:

KOMITET WOJEWÓDZKI
I KOMITET MIEJSKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU

Na biurku redakcyjnym znalazł się prawdziwy „bukiet” życzeń nadesłanych z okazji Dnia Nauczyciela przez rozmaite organizacje, instytucje i urzędy. Byłoby nam trudno wszystkie je wydrukować, wymieniamy więc jedynie nadawców: Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Prezes Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd Oddziału Miejskiego ZNP, Komitet Wojewódzki ZMS, Zarząd Wojewódzki ZMW, Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

Nauczycielom — wychowawcom młodego pokolenia
w dniu ich święta
sukcesów w pracy i zadowolenia z wychowanków
życzy
REDAKCJA

Szczegóły bezprzykładnego skoku ze stratosfery

Wczorajsza „Prawda” opublikowała niektóre szczegóły bezprzykładnego lotu radzieckich spadochroniarzy Piotra Dołgowa i Eugeniusza Andrejewa w głąb stratosfery na aerostacie „Wołga” (z wysokości 25 kilometrów dokonali oni — jak wiadomo skoku na spadochronach).

O szczegółach tych opowieści podczas rozmowy w redakcji „Prawdy” jeden z uczestników tego lotu, Eugeniusz Andrejew i znany radziecki spadochroniarz, bohater Związku Radzieckiego, W. Romaniuk.

E. Andrejew podzielił się swymi wrażeniami z pamiętnego skoku dokonanego 1 bm.

Delegacja PZPR w Budapeszcie

W niedzielę w późnych godzinach wieczornych przybyła do Budapesztu na VIII Zjazd WSPR, delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W skład delegacji, której przewodniczył członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, Edward Ochab, wchodził: członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Józef Kowalczyk i zastępca członka KC, pierwszy sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Jan Ptaszński. Delegację towarzyszy starszy instruktor Wydziału Zagranicznego KC — Zbigniew Kiljan. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 20 listopada 1962

Cena 50 gr
Nr 276 (5844)

Pożyteczne spotkanie w Belgradzie

Minister A. Rapacki przybył do Jugosławii

Korespondent PAP, red. R. Gadomski donosi z Belgradu: W dniu 19 bm. minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki przybył wraz z małżonką oraz osobami towarzyszącymi w godzinach porannych pociągami do Belgradu z 6-dniową wizytą. Ministra Rapackiego na belgradzkim dworcu kolejowym przywitał sekretarz stanu do spraw zagranicznych Jugosławii, Koca Popović z małżonką.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów państwowych Polski i Jugosławii min. Rapacki w towarzystwie sekretarza stanu do spraw zagranicznych, Kocy Popovica, przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Następnie wygłosił przed mikrofonem krótkie przemówienie.

„Po paru latach jestem po raz drugi w Jugosławii i jestem z tego bardzo rad pod każdym względem.

Z moim gospodarzem i kolegą, towarzyszem Kocą Popovicem, spotykaliśmy się oczywiście częściej. Były to zawsze spotkania przyjacielskie i pożyteczne. Ciesze się bardzo, że tym razem spotykamy się w Belgradzie na dłużej i nie wątpię, że to nasze spotkanie będzie tym bardziej miłe i tym bardziej pożyteczne.

Myślę, że postanowiona przez oba nasze rządy wizyta ministrów spraw zagranicznych dochodzi do skutku w momencie odpowiednim.

Przyjaźń między naszymi narodami, współpraca między naszymi ludowymi państwami rozwijały się stale pomyślnie we wszystkich dziedzinach.

Jak wynika z działalności międzynarodowej Polski i Jugosławii, pogląd nasz na najważniejsze problemy międzynarodowe są bliższe, zbieżne, a często identyczne.

Dzięki temu wytłaniają się nowe, naszym zdaniem, możliwości rozszerzenia i pogłębienia stosunków między Polską i Jugosławią, a także możliwości dalszego zacieśnienia naszej współpracy na arenie międzynarodowej.”

Po wygłoszeniu przemówienia minister Rapacki w towa-

rzystwie sekretarza stanu Kocy Popovica udał się wraz z całą delegacją do rezydencji ministra.

O godz. 16 Adam Rapacki wpisał się do Księgi Protokołarnej prezydenta Republiki, a o 16.30 złożył wieniec na mogile Nieznanego Żołnierza na Górze Avala. (PAP)



KONKURSY IM. H. WIENIAWSKIEGO

1962

Amerykanin laureatem I nagrody

Wielki sukces ekipy ZSRR

Dwie nagrody dla Polaków

Nie będziemy już wracać do tego nastroju szczególnej emocji i podenerwowania, gdy czekaliśmy orzeczenia międzynarodowego jury IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Minęły już dwa dni, ochłonęliśmy wszyscy z wrażeń więc przystąpmy od razu do rzeczy. Kolejność nagród przyznanych najlepszym uczestnikom jest następująca:

- I nagroda (40 tys. zł) — Charles Tregler, USA.
- II nagroda (30 tys. zł) — Oleg Krysa, ZSRR.
- III nagroda (25 tys. zł) — Krzysztof Jakowicz, Polska.
- IV nagroda (20 tys. zł) — Izabella Pietrosjan, ZSRR.
- V nagroda (15 tys. zł) — przyznana podwójnie — Mirosław Rusin, ZSRR i Anne Ambrose, USA.
- VI nagroda (10 tys. zł) — Tomasz Michalak, Polska.

Wyróżnienia po 5 tys. zł otrzymali pozostali uczestnicy III etapu Konkursu: Andrzej Siwy (Polska), Aleksander Arenkow (ZSRR), Antoine Goulard (Francja), Evelio Tilles (Kuba) i Jadwiga Kaliszewska (Polska).

Tyle oficjalne nagrody i wyroznienia przewidziane regulaminem Konkursu. Ponadto uczestnicy otrzymali szereg dyplomów i upominków. Były także nagrody specjalne. I tak wybitny skrzypek polskiego pochodzenia Henryk Szerzyng ufundował nagrodę w wysokości 25 tys. zł dla najlepszego polskiego skrzypka. Otrzymał ją Krzysztof Jakowicz. On także otrzymał na własność skrzypce Vladimira Pila-

ra, które okazały się najlepsze na II Międzynarodowym Konkursie Lutniczym im. H. Wieniawskiego odbytym w maju br. Anonimowy ofiarodawca przekazał trzy platery dla Izabeli Pietrosjan, Tomasza Michalaka i Antoine Goularda. 16-letnia Anne Ambrose otrzymała nagrodę Opery Poznańskiej — rzeźbę w brązie.

Konkurs stał się też okazją do pierwszego publicznego zaakcentowania działalności utworzonego w tym miesiącu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Ufundowało ono dwie nagrody po 5 tys. zł dla najlepszych uczestników — skrzypków z Poznania. Nagrody te przyznano Jadwidze Kaliszewskiej i Markowi Szwarcowi.

Konkurs był wielkim sukcesem radzieckiej szkoły skrzypcowej. Cała ekipa ZSRR znalazła się w finale Konkursu, a trójka (z czterech) zdobyła nagrody. Popisała się także pięknie Polacy, wprowadzając czterech do III etapu zdobywając dwie nagrody i dwa wyróżnienia. Przypominamy, że na poprzednim Konkursie jeden tylko Polak, Zenon Płoszaj, grał w finale i zdobył wyróżnienie. Świadczy to najlepiej o postępie naszych skrzypków, co szczególnie zaznacza się wobec znacznie wyższego poziomu tegorocznego Konkursu.

Sama uroczystość wręczenia nagród miała imponujący i wzruszający przebieg. Wśród publiczności wypełniającej aulę UAM do ostatniego miejsca (stojącego) widzieliśmy m. in. ministra Kultury i Sztuki Tadeusza Galińskiego, kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Wincentego Kraske, I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka. Podziękowania dla jurorów i życzenia dla laureatów składali przewodniczący jury Zdzisław Górzyński oraz przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Kusiak. Potem laureaci po raz ostatni stanęli po kolei na estradzie, dając tradycyjny w takich wypadkach „koncert laureatów”.

(ms)

P. S. Nasz recenzent omawia konkurs na str. 6.

Plenum KC KPZR w centrum uwag społeczeństwa radzieckiego

Referat N. Chruszczowa w pierwszym dniu obrad

Moskiewski korespondent PAP red. B. Majteczak donosi: 19 bm. w Wielkim Pałacu na Kremlu rozpoczęło się plenum KC KPZR poświęcone sprawom polepszenia kierownictwa partyjnego przemysłem, budownictwem i rolnictwem.

Do udziału w plenum zaproszony został aktyw partyjny, samorządowy i gospodarczy z wszystkich republik krajów i obwodów ZSRR. Na plenum przybyło wieleset osób — członków i zastępców członków KC KPZR, członków Brygad Pracy Komunistycznej, przodujących robotników, kołchoźników i pracowników rolnictwa, agronomów, techników, inżynierów, ekonomistów, naukowców, przedstawicieli sowchozów, kierowniczych działaczy partyjnych i gospodarczych.

Pierwszy dzień obrad rozpoczął się od referatu, który wygłosił I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow na temat: „Rozwój ekonomiki ZSRR i kierowanie partyjne gospodarką narodową”.

Referat ten wypełnił pierwszy dzień obrad plenum.

Skrót referatu N. S. Chruszczowa zamieszczamy na str. 2 i 3.

Po I turze wyborów

Wzrost głosów FPK

Francuska Partia Komunistyczna odniosła poważny sukces powiększając swój stan po siadania zarówno w cyfrach absolutnych jak i względnych. Komuniści zdobyli 3.992.431 głosów wobec 3.882.204 w wyborach powszechnych w 1958 roku tj. 21,78 proc. wobec 18,9 proc. Już w pierwszej turze komuniści uzyskali 9 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, kiedy w ostatnich wyborach wprowadzili do parlamentu zaledwie jednego przedstawiciela, a w ogóle posiadali 10 mandatów.

Niemniej na pierwszym miejscu znalazła się rządząca gaullistowska Unia Nowej Republiki (UNR) i współdziałająca z nią gaullistowskie Stowarzyszenie na Rzecz Republiki kierowane przez ministra André Malraux. W niedzielę wybrano 45 deputowanych gaullistowskich, a ponadto do zgromadzenia.

(Dokończenie na str. 2)

Odczyt o sytuacji międzynarodowej

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu informuje, że we wtorek, 20 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej KW — redaktor „Trybuny Ludu”, tow. Ludwik Krasucki, wygłosi odczyt o aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki PZPR uprzejmie zaprasza: konsultantów i lektorów KW, aktyw partyjny i gospodarczy.

Monarchia konstytucyjna

W niedzielę rano król Maroka Hasan II wygłosił do narodu przemówienie, w którym wezwał do zaoprobowania projektu nowej konstytucji. Król Hasan II zapowiedział system monarchii konstytucyjnej, gwarantujący obywatelom swobodę polityczną.

Międzynarodowe kolokwium

W Dreźnie zakończyło się organizowane tradycyjnie w NRD siódme międzynarodowe kolokwium w sprawie statystycznej kontroli jakości z udziałem kilkudziesięciu naukowców i praktyków z przemysłu, w tym delegację z Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, ZSRR (Rosjanie uczestniczyli po raz pierwszy) oraz 9-osobowa grupa polska.

Mrozek w telewizji NRF

Telewizja zachodnoniemiecka wystawiła w swoim programie groteskę sceniczną Sławomira Mroźka pt. „Policjanci”. Audycja nadana została ze stacji w Baden-Baden.

U-2 nad Morzem Czerwonym

Według informacji uzyskanych przez pismo „Rosa el Jusuf” zwiadowcze samoloty amerykańskie „U-2” dokonały ostatnio lotów szpiegowskich w rejonie Morza Czerwonego, a w szczególności nad portami jemeńskimi.



Polska Akademia Nauk

Rozwój ekonomiki ZSRR i kierowanie partyjne gospodarką narodową

Pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow przedstawił dnia 19. 11. do dyskusji na plenum Komitetu Centralnego Partii referat zatytułowany „Rozwój gospodarki ZSRR i kierowanie partyjne gospodarką narodową”.

Uchwały XXII Zjazdu i nowy Program Partii potęgają przyspieszenie tempa rozwoju społecznego — oświadczył na wstępie Chruszczow. Leninowska polityka wcielana w życie przez partię przynosi dobre owoce.

„Nasza partia przyjąwszy politykę tworzenia bazy materialno-technicznej komunizmu, postępuje ściśle w myśl zasad wielkiej nauki leninowskiej” — stwierdził mówca.

W warunkach rozwiniętego budownictwa komunizmu stawia się nowe, wyższe wymagania wobec kierownictwa przemysłu, budownictwa i rolnictwa.

Plan wykonany z nadwyżką

Omawiając następnie niektóre rezultaty wykonania planu siedmioletniego (1959—1965) Chruszczow podkreślił: „zadania planu siedmioletniego, jeśli chodzi o zasadnicze wskaźniki, wykonywane są z nadwyżką”.

Wzrost produkcji przemysłowej w latach 1959—1965 wyniesie 45 proc., a nie 39 proc. jak przewidywano w planie. Wzrost produkcji środków wytwarzania wyniósł przy tym 51 proc., a nie 41 proc., jak zakładał plan.

„Przemysł jako całość pracuje dobrze — powiedział Chruszczow — mógłby jednak pracować znacznie lepiej”.

Oświadczył, że ZSRR nadal będzie przestrzegać prymatu rozwoju środków produkcji, Chruszczow stwierdził jednocześnie konieczność stałego pilnowania właściwych proporcji między rozwojem środków produkcji i środków spożycia. Podkreślił przy tym: „musimy przedsięwziąć dodatkowe środki, aby produkcja artykułów masowego spożycia nabrała bardziej przyspieszonego tempa”.

W ciągu ubiegłych lat planu siedmioletniego rozwinięto się niesłychanie budownictwo inwestycyjne, zwłaszcza we wschodnich rejonach kraju. Ogólny poziom inwestycji państwowych w skali całego kraju w okresie 1959—1962 osiągnie 107 mld. rubli i przekroczy prawie o 6 mld. rubli sumy przewidywane na ten okres. Wzrost inwestycji państwowych wyniesie średnio rocznie 11 proc., podczas gdy plan siedmioletni przewidywał 8,6 proc.

„W obecnej chwili w ciągu jednego tylko roku inwestuje się w gospodarkę narodową półtora raza więcej środków, niż w okresie pierwszej i drugiej pięcioletki łącznie” — powiedział Chruszczow.

Zwiększenie dobrobytu mas pracujących

Pierwszy sekretarz KC KPZR przytoczył liczby mówiące o zwiększeniu dobrobytu materialnego mas pracujących. Obrót towarów w handlu detalicznym, państwowym i spółdzielczym w ciągu czterech lat planu siedmioletniego wzrósł prawie o 32 proc., w tym samym okresie czterech lat w miastach i osiedlach robotniczych zbudowano około 9 mln. nowych mieszkań, zaś na wsi — 2.400 tys. domów mieszkalnych. Dla 50 mln. obywateli radzieckich stworzono lepsze warunki mieszkaniowe.

Premier radziecki zakomunikował, że projekt planu gospodarczego na 1963 r. przewiduje wzrost produkcji globalnej o 8 proc., w tym w dziedzinie przemysłu grupy „a” (środków wytwarzania) — 8,5 proc., zaś przemysłu grupy „b” (artykuły konsumpcyjne) — o 6,3 proc. Inwestycje państwowe wyniosą ponad 33 miliardy rubli.

„We współczesnych warunkach, kiedy kraj wkroczył w

okres rozwiniętego budownictwa komunistycznego — kiedy jego gospodarka narodowa rozwinęła się na gigantyczną skalę, — oświadczył następnie Chruszczow — wzrosła w olbrzymim stopniu rola partii w całym życiu kraju, a zwłaszcza zaś w budownictwie gospodarczym. Stare formy organizacyjne stają się obecnie w pewnym sensie hamulcem w dziedzinie kierowania przez partię produkcją”.

Zmiana struktury organów partyjnych

Mówca oświadczył: „Tempo naszego marszu naprzód zależy obecnie przede wszystkim od tego, jak potrafimy organizować wcielanie w życie politycznej linii partii. Dlatego też konieczne jest podjęcie zasadniczych posunięć, które zapewnią, że kierowanie przez organy partyjne wszystkimi gałęziami produkcji stanie się bardziej konkretne i planowe”.

Podkreślił on, iż przy obecnej, terytorialnej zasadzie organów partyjnych powołane są w równej mierze do zajmowania się przemysłem, jak i rolnictwem. W praktyce jednak sprawy układają się tak, iż organy partyjne zmuszone są rozpraszać swe siły, zajmować się to jedną, to drugą sprawą. Wszystko to rodzi kampanijny charakter w dziedzinie kierowania partyjnego.

Przebudowa struktury organów partyjnych ma przede wszystkim na celu bardziej prawidłowe wykorzystanie kadr partyjnych, ich lepsze rozmieszczenie. Chruszczow oznajmił, iż w szeregach partii, jest obecnie 10 mln. osób. W kraju jest około 20 mln. komosolców. Związki zawodowe zrzeszają 66 mln. ludzi pracy.

Pierwszy sekretarz KC KPZR podkreślił, iż punktem wyjścia propozycji opracowanych przez Prezydium KC KPZR jest konieczność oparcia struktury organów partyjnych od góry do dołu na zasadzie produkcyjnej.

Nie oznacza to bynajmniej — kontynuował Chruszczow — że organizacje partyjne przedstawiają zajmować się zagadnieniami bytowymi, oświatowymi lub kulturalnymi. Przeciwnie, koncentrując uwagę na najważniejszym — na problemach produkcji, organizacje partyjne będą mogły bardziej konkretnie zajmować się działalnością organizatorską i ideowo-wychowawczą, nierozdzielnie związaną zarówno z produkcją przemysłową, jak i rolniczą.

Nowa struktura organów partyjnych — jeśli chodzi o wieś — będzie oznaczała, że komuniści zatrudnieni w produkcji rolnej, w instytucjach i organizacjach związanych z rolnictwem, jak również w przedsiębiorstwach przetwarzających surowce rolne, będą zrzeszeni w jedną organizację partyjną. Kierować tą organizacją partyjną będzie komitet partyjny produkcyjnego zarządu rolniczego.

Jeśli chodzi o organizacje partyjne przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych, transportowych, to kierowanie nimi będzie skoncentrowane w Komitecie partyjnym, w którego gestii jest kierowanie produkcją przemysłową.

Zasadnicze różnice kierowania partyjnego

W celu usprawnienia kierowania produkcją rolą — powiedział Chruszczow — zdecydowaliśmy się na komasowanie rejonów wiejskich, tworząc terytorialne kołchozowo-sowchozowe zarządy produkcyjne. Doświadczenia z działalności tych zarządów dowiodły, że za ich one egzamin.

Mówca zaznaczył, że terenowe instancje partyjne uznają konieczność istnienia w ZSRR około 1500 kołchozowo-sowchozowych zarządów do spraw

produkcji. Liczba tych zarządów nie jest stała i ostateczna. Nowe wiejskie zarządy do spraw produkcji będą co do swego zasięgu terytorialnego i ludności, co do rozmiarów produkcji rolnej, znacznie większe niż istniejące obecnie rejonu.

Terenowe instancje partyjne — powiedział dalej Chruszczow — uznają, że dalsze istnienie wiejskich komitetów rejonowych partii jest bezcelowe. Zamiast ich planuje się utworzenie partyjnych komitetów zarządów kołchozowo-sowchozowych do spraw produkcji, które to komitety będą kierowały organizacjami partyjnymi kołchozów, sowchozów, instytucji naukowo-badawczych, kulturalno-oświatowych i medycznych, uczelni i innych organizacji związanych z produkcją rolą.

Organizacjami partyjnymi przedsiębiorstw przemysłowych, transportu, łączności oraz przedsiębiorstw budowlanych, znajdujących się w miastach i na terenach podmiejskich, kierować będą, tak jak dotychczas miejskie komitety partii.

Dla kierowania organizacjami partyjnymi przedsiębiorstw leżących na obszarze nowych wiejskich zarządów do spraw produkcji proponuje się, tam gdzie nie ma miejskich komitetów partii, utworzyć strefowe komitety partyjne do spraw produkcji przemysłowej.

Komitety partyjnym wielkich przedsiębiorstw (liczących ponad 500 komunistów), położonych w dużej odległości od ośrodków miejskich i rejonowych, proponuje się przyznanie odpowiednich praw statutowych przy bezpośrednim podporządkowaniu ich komitetowi obwodowemu czy krajowemu partii do spraw przemysłu.

Dwa Biura — dla rolnictwa i przemysłu

Jeżeli chodzi o obwody i kraje Federacji Rosyjskiej, to mają tam powstać dwa komitety obwodowe i krajowe partii: do jednego z nich będzie należało kierowanie produkcją przemysłową do drugiego produkcją rolą. We wszystkich obwodach i krajach, gdzie powstaną komitety obwodowe i krajowe partii do spraw produkcji przemysłowej i rolnej, utworzone zostaną po dwie samodzielne Rady Deputowanych Ludu Pracującego oraz ich Komitety Wykonawcze. Jeden z nich będzie załatwiał sprawy ludności zatrudnionej w produkcji przemysłowej, a drugi ludności zatrudnionej w produkcji rolnej.

Mówca oświadczył, że każda Republika Związkowa musi mieć jak poprzednio, jeden Komitet Centralny. W celu kierowania partyjnymi organizacjami przemysłu i rolnictwa — powiedział Chruszczow — w każdym Komitecie Centralnym partii w danej Republice Związkowej trzeba stworzyć dwa biura: Biuro KC dla kierowania produkcją przemysłową i Biuro KC dla kierowania produkcją rolą. Oby dwa biura będą pracować pod kierownictwem Prezydium KC. W republikach, gdzie obecnie nie ma Prezydium KC, należy je powołać.

W skali Federacji Rosyjskiej, oprócz istniejącego Biura KC KPZR do Spraw Federacji, powstanie, jak się przewiduje, również Biuro KC KPZR, które będzie kierowało produkcją przemysłową i Biuro KC KPZR do kierowania produkcją rolą.

Aby zapewnić bardziej konkretne kierowanie przemysłem i rolnictwem ze strony Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium KC uważa za celowe powołanie w Komitecie Centralnym Biura KC KPZR do spraw kierowania produkcją przemysłową i Biura KC KPZR do spraw kierowania

produkcją rolą w skali całego kraju.

Chruszczow wskazał na celowość utworzenia jednolitego organu do kierowania przemysłem wszystkich republik Azji Środkowej. W oparciu o tę samą zasadę planuje się utworzenie Środkowoazjatyckiego Zarządu do Spraw Produkcji Bawełny i Głównego Zarządu Robót Irygacyjnych oraz budownictwa sowchozowego, jak również jednolitego organu, który kierowałby budownictwem inwestycyjnym w republikach Azji Środkowej. Powinno powstać również Środkowoazjatyckie Biuro KC KPZR, które będzie pracowało pod bezpośrednim kierownictwem Prezydium KC KPZR.

Zalety nowej organizacji

Chruszczow wskazał na następujące zalety nowej struktury organizacyjnej:

Po pierwsze — ukształtowanie organów partyjnych według zasad produkcyjnych umożliwi skoncentrowanie całej polityki partii na rozwiązywaniu głównych zadań rozwoju produkcji;

po drugie — nowa struktura organizacyjna organów partyjnych stworzy warunki, umożliwiające pracownikom partyjnym głębsze wnikanie w zagadnienia ekonomiki i techniki w produkcji;

Po trzecie — stworzy sprzyjające warunki dla pełniejszego wykorzystania rezerw i możliwości gospodarki narodowej, przyczyni się do szybszego stosowania w produkcji przemysłowej i rolnej najnowszych osiągnięć nauki, techniki i przodujących doświadczeń;

Po czwarte — da lepsze możliwości bardziej właściwego doboru w pracy partyjnej takich pracowników na stanowiska kierownicze, którzy zdolni doświadczenie w innych działach gospodarki;

Po piąte — umożliwi organom partyjnym lepsze zorganizowanie kontroli nad wykonaniem dyrektyw partii i rządu.

„Zadania stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu — ciągnął mówca — wymagają, aby na czele partyjnych, radzieckich i gospodarczych organów znaleźli się pracownicy mający specjalne wykształcenie i praktyczne doświadczenie w pracy. Chodzi o to, żeby odpowiednio łączyć kadry posiadające wieloletnie doświadczenie w pracy z młodymi i energicznymi towarzyszami”.

„To, co postanowiła urzędniczo nasza partia, — oświadczył Chruszczow — podkorywane jest nie subiektywnymi życzeniami tych czy innych ludzi, lecz celowością polityczną i ekonomiczną, koniecznością rozwijania w jeszcze większym stopniu leninowskich zasad partyjnego kierowania gospodarką narodową”.

Pierwszy sekretarz KC KPZR stwierdził następnie, że pomyślna realizacja programu budowy społeczeństwa komunistycznego w ZSRR możliwa jest jedynie przy maksymalnym przyspieszeniu postępu technicznego. Podkreślając dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie, mówca stwierdził jednocześnie, iż przemysł, obok najdoskonalszych maszyn i urządzeń, produkuje jeszcze sporo urządzeń przestarzałych. Realizacji słusznej polityki w dziedzinie postępu technicznego przeszkadza jeszcze rozproszenie sił naukowców i konstruktorów, rozdrobnienie i dekoncentracja organizacji naukowych i biur projektowych.

Chruszczow wypowiedział się zdecydowanie za specjalizacją i centralizacją instytucji naukowo-badawczych i biur konstrukcyjnych. Zaznaczając, że centralizacja biur konstrukcyjnych przynosi kapitalistom ogromne zyski, mówca zapytuje:

„Dlaczego nie korzystamy z tego, co jest u kapitalistów racjonalne i korzystne z gospodarczego punktu widzenia? Przecież w warunkach planowej gospodarki wszystko to realizuje się dużo prościej i łatwiej niż w warunkach konkurencji kapitalistycznej”.

Chruszczow powiedział dalej: „były czasy — mam na myśli okres kultu jednostki — kiedy upórco rozpow szechniano pogląd, że wszystko co jest u nas — jest bezwarunkowo idealne, a wszystko za granicą tak samo bezwarunkowo złe. Ale czasy kultu jednostki minęły. Powinniśmy pamiętać zalecenia Lenina — umieć się, w razie potrzeby, uczyć od kapitalistów, przejmować to, co jest u nich rozsądne i korzystne”.

Prezydium KC — ciągnął Chruszczow — doszło do jednomyślnego wniosku, że kierowanie instytucjami naukowo-badawczymi i projektowo-konstrukcyjnymi powinno być scentralizowane w odpowiednich komitetach branżowych, to znaczy mieć strukturę pionową.

„O tym, że jest to całkowicie uzasadnione w obecnej chwili krok, świadczy wielkie doświadczenie zdobyte w dziedzinie organizacji kierownictwa technicznego w gałęziach przemysłu obronnego. Dzięki centralizacji i koncentracji sił naukowych i konstruktorskich w odpowiednich komitetach do spraw przemysłu obronnego, rozporządzamy obecnie najdoskonalszymi środkami techniki wojskowej” — stwierdził mówca.

Pierwszy sekretarz KC KPZR oświadczył, że należy przekazać w bezpośrednie gestie komitetów branżowych przodujące biura konstrukcyjne fabryk, instytucje naukowo-badawcze i projektowe z ich bazami doświadczalnymi.

Rzucił on myśl utworzenia Rady Ekonomicznej przy Państwowej Komisji Planowania, w skład której wchodziłyby przewodniczący komitetów branżowych, dyrektorzy wielkich instytutów naukowo-badawczych, uczeni — ekonomiści, nowatorzy produkcji. Rada mogłaby rozpatrywać najpoważniejsze zagadnienia związane z opracowywaniem planów gospodarki narodowej, problemy dalszego usprawniania planowania, jak również stosowania nowych osiągnięć technicznych.

Zdaniem Chruszczowa, instytuty naukowo-badawcze na leży rozwiązać nie przy Akademii Nauk, lecz w bezpośrednim powiązaniu z produkcją, a to w celu zbliżenia nauki do produkcji.

Należy pomyśleć również o utworzeniu Międzyrepublikańskich Rad do Spraw Koordynacji Działalności Akademii Nauk Republik Związkowych.

Porządkowanie spraw w inwestycjach

Pod względem rozmiarów inwestycji Związek Radziecki znacznie wyprzedził Stany Zjednoczone i inne kraje kapitalistyczne — kontynuował Chruszczow. Zaznaczył on jednocześnie, że budownictwo inwestycyjne w ZSRR ma jeszcze wiele poważnych niedociągnięć, do tych m. in. zaliczył: koncentrowanie przemysłu w ośrodkach obwodowych bez uwzględnienia zasobów surowcowych i rezerw siły roboczej, włączanie do planu budowy obiektów bez dokumentacji i zabezpieczenia materiałowego, zbyt wolne rozpowszechnianie projektów typowych oraz ich niską jakość.

Pierwszy sekretarz KC KPZR wypowiedział się za centralizacją biur projektowo-konstrukcyjnych w budownictwie oraz podporządkowaniem Państwowemu Komitetowi do Spraw Budownictwa ZSRR wszystkich badawczych instytutów budowlanych i organizacji zajmujących się projektowaniem obiektów przemysłowych.

Aby zakończyć uporządkowanie spraw w budownic-

twie inwestycyjnym — oświadczył Chruszczow — trzeba zrezygnować z budownictwa na zasadach zlecenia. Oznacza to, że wszystkie sprawy dotyczące budownictwa inwestycyjnego trzeba wyłączyć spod kompetencji sownarchozów i stworzyć samodzielne organizacje budowlane, względnie zjednoczenia budowlane, w rejonach i rejonach ekonomicznych.

Potrzeba podniesienia roli planowania

W dalszym ciągu przemówienia Chruszczow skrytykował niedociągnięcia w projektowaniu i budownictwie domów mieszkalnych, a w szczególności obiektów kulturalno-bytowych.

Podkreślił również, że utworzenie scalonych sownarchozów przyczyni się do przewyższenia zaściankowych tendencji i prób budowy zamkniętej gospodarki. Zdaniem mówcy, istnieje także konieczność zrewidowania istniejących zasad prawnych, w myśl których działają przedsiębiorstwa i które są w znacznym stopniu przestarzałe. Trzeba zbadać wnioski dotyczące konieczności uchwalenia ustawy o socjalistycznym przedsiębiorstwie.

Akcentując potrzebę podniesienia roli planowania i jego naukowego poziomu Chruszczow stwierdził, że przebudowa pracy Państwowego Komitetu Planowania ZSRR i innych organów planowania — dokonana w związku z przebudową zarządzania przemysłem i budownictwem — a następnie również kierowania rolnictwem — nie została w wielu dziedzinach doprowadzona do końca.

W praktyce organów planowania — oświadczył — nie zostały jeszcze przewyższone konsekwencje okresu kultu jednostki, gdy plany niejednokrotnie były układane bez dostatecznego uzasadnienia gospodarczego i gdy nie zawsze zapewniano odpowiednie rezerwy i odpowiednie dostawy materiałów dla ich wykonania.

Mówca zaproponował opracowanie konkretnych posunięć w celu przyspieszenia rozwoju przemysłu chemicznego, zwłaszcza zaś produkcji materiałów syntetycznych.

„Aby planować w sposób należyty, trzeba patrzeć w przyszłość. Organy planowania nie zawsze to robią” — powiedział Chruszczow. Uznając za niewłaściwą praktykę wnoszenia do planów licznych zmian i korektur oraz wskazując, że przyczyną poważnych niedociągnięć w działalności organów planowania jest to, iż wielu pracowników tych organów ma słabą więź z terenem, nie dostrzega i nie uwzględnia tego co nowe, mówca oświadczył, że należy gruntownie przebudować działalność organów planowania oraz wzmocnić je wykwalifikowanymi kadrami.

Chruszczow wyraził pogląd, iż należy dokonać poważnego wysiłku w celu polepszenia samej metodyki planowania. Stosowane obecnie liczne wskaźniki planu nie dają możliwości wystarczająco pełnej oceny pracy przedsiębiorstw, nie zapewniają ich zainteresowania bardziej skutecznym wykorzystaniem nakładów inwestycyjnych i funduszy podstawowych, dostarczaniem potrzebnego asortymentu produkcji, obniżką jej kosztów, wzrostem wydajności pracy i polepszeniem jakości produkcji.

Wskazał on także na niemożliwą sytuację w zakresie cen wyrobów przemysłowych.

Funkcje centralnego organu planowania

Pierwszy sekretarz KC KPZR zaproponował przeprowadzenie w poszczególnych zakładach eksperymentów, które pozwoliłyby opracować takie wskaźniki oceny działalności produkcyjnej, które charakteryzowałyby prace przed-

(Dokończenie na str. 3)

Rozwój ekonomiki ZSRR i kierowanie partyjne gospodarką narodową

(Dokończenie ze str. 2)

biejstwu w sposób najbardziej prawidłowy. W związku z tym poruszył on zagadnienie zysku jako wskaźnika jakości pracy przedsiębiorstw. W kapitalizmie zysk jest celem produkcji, podstawowym bodźcem jej rozwoju. W systemie gospodarki socjalistycznej głównym celem jest zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Kiedy jednak chodzi o poszczególne przedsiębiorstwa to zagadnienie zysku ma poważne znaczenie jako ekonomiczny wskaźnik sprawności jego funkcjonowania. Bez uwzględnienia zysku nie można ustalić, jaki jest poziom gospodarki w przedsiębiorstwie i jaki wkład wnosi ono do ogólnonarodowego funduszu.

Charakteryzując socjalistyczny system gospodarki — podkreślił Chruszczow — nie można mieszać pojęcia zysku odnoszącego się do całej gospodarki narodowej z zyskiem dotyczącym poszczególnego przedsiębiorstwa. Mówca wskazywał organy planowania oraz Instytut Gospodarki Akademii Nauk ZSRR, aby z uwagą przestudiowały propozycje, które zostały wniesione w dyskusji prasowej i które dotyczyły szerokiego wachlarza zagadnień gospodarczych.

Na podstawie analizy tych propozycji należy opracować zalecenia o charakterze ekonomicznym w celu wniesienia usprawnień do planowania produkcji i do naukowej organizacji pracy.

KC KPZR przywiązuje wielką wagę do usprawnienia działalności wszystkich organów planowania, do podniesienia poziomu ich kadr, zwiększenia ich odpowiedzialności za powierzone im zadania. Należy jasno określić zadania każdego organu planującego, ściśle rozgraniczyć funkcje państwowych, centralnych i terenowych organizacji planowania. Aby doprowadzić do końca sprawę odpowiedzialności republik zarówno za kierowanie gospodarką narodową jak i za jej planowanie konieczne jest całkowite powierzenie republikom, ich komitetom planowania i radom gospodarki narodowej sporządzania planów i ich realizacja.

Centralny organ planowania — oświadczył Chruszczow — powinien być organem planowania naukowego, odznaczającym się wysokim stopniem kompetencji i posiadającym niewielki aparat. Jego funkcje będą polegały na tym, aby opracowywać plany perspektywiczne i prognozy rozwoju gospodarki narodowej w oparciu o program partii, wytyczający główne zadania budowy społeczeństwa komunistycznego.

Znaczenie wzrostu wydajności pracy

Państwowy Komitet Planowania Gospodarczego powinien zajmować się perspektywicznym planowaniem gospodarki narodowej, czyli powinien spełniać funkcje, jakie spełnia obecnie Państwowa Rada Gospodarcza. Natomiast funkcje realizowania planów rocznych — czym zajmuje się obecnie Państwowy Komitet Planowania Gospodarczego — należy powierzyć Związkowej Radzie Gospodarki Narodowej ZSRR.

Chruszczow podkreślił następnie, że nieustannie i szybko wzrasta wydajność pracy ma decydujące znaczenie dla budowania komunizmu oraz przypomniał, że Program KPZR wysuwa kluczowe zadanie — przeszedł dwukrotnie zwiększenie wydajności pracy w przemyśle w ciągu pierwszych dziesięciu lat oraz 4-4,5 krotnie — w ciągu dwudziestu lat.

Mówiąc o dalszym rozwoju demokracji w Związku kierowania przedsiębiorstwami i budowaniu, Chruszczow stwierdził, że pożądanym byłoby utworzenie w przedsiębiorstwach i na budowach reprezentatywnych organów — komitetów zakładowych i fabrycznych do spraw produkcji, zaś w wielkich przedsię-

biorstwach także komitetów oddziałowych; komitety takie o charakterze doradczym wybierane na ogólnych zebraniach pracowników przedsiębiorstwa czy budowy powinny uczestniczyć w omawianiu planów i kontrolowaniu ich wykonania, w ustalaniu norm i w podziale pracy między załogą.

Dyrektorzy przedsiębiorstw będą składać komitety w sprawie zarządzania o pracy przedsiębiorstwa, będą się go radzić w najważniejszych sprawach produkcji. Jednakże dyrektor powinien podejmować decyzje samodzielnie i w całej pełni odpowiadać przed państwem za sytuację w przedsiębiorstwie.

Komuniści, Marksisci-Leninowcy — oświadczył Chruszczow — opowiadamy się za scentralizowaną socjalistyczną gospodarką narodową, która należy prowadzić według jednolitego planu. Jesteśmy zarazem za szerokim rozwojem zasad demokratycznych w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Właściwe, rozsądne łączenie jednego i drugiego to podstawa rozwoju ekonomiki społeczeństwa komunistycznego.

Wzmocniona pomoc dla rolnictwa

Dalej Chruszczow mówił o sprawach rolnictwa przypominając, iż partia dokonała przebudowy systemu zarządzania rolnictwem. Utworzone zostały zasadniczo nowe organy kierowania kółchozami i sowchozami — terenowe zarządy produkcyjne.

Partia opracowała zarazem szeroki system sposobów wzmocnienia pomocy materialno-technicznej dla rolnictwa, dla rozwoju produkcji maszyn rolniczych. Niedawno Prezydium KC KPZR powzięło uchwałę, aby Kirowski Zakład w Leningradzie rozpoczął produkcję wielkich traktorów. Zakłady te dostarczać będą rolnictwu tysiące traktorów „Kirowiec” o mocy 220 KM. Będzie to najsilniejszy i najbardziej nowoczesny traktor.

Niedawno KC i rząd powzięły również uchwałę o zwiększeniu produkcji nawozów sztucznych. W 1966 roku produkcja nawozów sztucznych wyniesie 41 milionów ton w porównaniu z 17 milionami ton w roku 1962.

Dokonano szeregu posunięć mających na celu zwiększenie materialnego zainteresowania kółchoźników, przede wszystkim przez podniesienie cen skupu na mięso i niektóre inne produkty. W rezultacie kółchozy otrzymają w skali rocznej dodatkowo 900 milionów rubli.

Choć obecny rok był bardzo ciężki dla gospodarki rolnej, jej pracownicy wykazali w trudnych warunkach wysoki stopień zorganizowania.

Państwo uzyskało możliwość zwiększenia zakupów ważniejszych produktów rolnych, które jeszcze trwają.

Trzeba jednak oceniać sytuację trzeźwo i dostrzegać poważne zmiany w gospodarce — oświadczył Chruszczow — potrzeby w dziedzinie zboża wzrosły do tego stopnia, że jeśli dziś zatrzymamy się na osiągniętym poziomie, to jutro natrafimy na poważne trudności. Dlatego też partia powinna prowadzić zdecydowaną politykę zwiększania zarówno produkcji, jak i skupu zboża.

Obecny etap rozwoju naszego kraju — wymaga bezwzględnie, abyśmy wysunęli i rozwiązali ogólnopartyjne i ogólnopartyjne zadanie, a mianowicie, abyśmy doprowadzili do dostawy zboża w roku 1963 do poziomu 4,2 mld., 4,5 mld. pudów (ok. 69 mln. — 74 mln. ton), a w następnych 2-3 latach — do poziomu 5 mld. pudów (ok. 82 mln. ton). Mówca wyraził przekonanie, że zadanie takie można rozwiązać — chociaż nie będzie to rzecz łatwa.

Kółchozy i sowchozy mogą uzyskać dodatkową ilość zboża przede wszystkim dzięki lepszemu wykorzystaniu ziemi i dzięki zwiększeniu wydajności z hektara.

KC KPZR — oświadczył pierwszy Sekretarz KC KPZR — stawia wobec pracowników gospodarki rolnej nowe poważne zadanie i w tych warunkach trzeba jeszcze bardziej zwiększyć odpowiedzialność wszystkich kadr za wykonanie uchwał partii.

Ważne znaczenie organizacji kontroli

Przy rozważaniu sprawy organizacyjnej przebudowy kierowania partyjnego gospodarką narodową trzeba specjalną uwagę poświęcić sprawie usprawnienia kontroli partyjnej, państwowej i społecznej.

„Dzisiejsze sukcesy w dziedzinie budowy komunizmu byłyby o wiele większe — oświadczył — gdybyśmy mieli wzorową kontrolę i organizację sprawdzania faktycznego wykonywania dyrektyw partii i decyzji rządu”.

„Leninowska zasada organizacji kontroli partyjno-państwowej została brutalnie naruszona przez Stalina — kontynuował mówca — w okresie kultu jednostki znakomity system kontroli, który powstał w pierwszych latach władzy radzieckiej, został faktycznie obalony i zastąpiony przez orderwany od mas biurokratyczny aparat kontroli”.

W związku z tym Chruszczow przypomniał list Lenina z 24 stycznia 1920 r. dotyczący projektów zaleceń w sprawie organizacji kontroli, przygotowanych przy współudziale Stalina. Lenin zaproponował przerobić projekty, ponieważ ani słowem nie wspominały one o uczestniczeniu w kontroli szerokich mas ludźmi pracy.

Za życia Lenina i w pierwszych latach po jego śmierci funkcjonował leninowski system kontroli. Potem jednak Stalin podjął szereg środków, które oznaczały faktyczne odejście od leninowskich zasad kontroli. W roku 1934 w myśl propozycji Stalina utworzono dwa ośrodki kontroli — Komisję Kontroli Partyjnej przy KC partii oraz Komisję Kontroli Radzieckiej przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR.

W ten sposób przez utworzenie dwóch ośrodków kontroli została naruszona zasada jednolitej kontroli partyjno-państwowej.

Stalin naruszył także inną bardzo istotną zasadę leninowską, zasadę wciągania szerokich mas pracujących do udziału w pracy organów kontroli. W roku 1948 b. minister kontroli państwowej Mechlis wydał rozporządzenie, które w istocie rzeczy odizolowało aparat kontroli państwowej od innych organizacji i instytucji radzieckich.

W okresie kultu jednostki, szczególnie gdy zaczęły się masowe represje, wiele ważnych funkcji kontroli przekazało organom bezpieczeństwa państwowego. „Idea kontroli, tak jak ją rozumiał Lenin, okazała się nie do pogodzenia z ideologią kultu jednostki” — oświadczył Chruszczow.

W ostatnich latach a zwłaszcza po XX Zjeździe, partia podjęła kroki w kierunku zlikwidowania skutków kultu jednostki, m. in. również w dziedzinie zwiększenia kontroli nad wykonawstwem. Jednakże nie uczyniono jeszcze wszystkiego, aby ostatecznie usunąć poważne braki w organizacji kontroli. Należy powrócić do wskazań Lenina i biorąc pod uwagę dzisiejsze warunki, stworzyć organy kontroli partyjno-państwowej od najwyższych do najniższych szczebli.

Obowiązki organów kontrolnych

Mówiąc o podstawowych brakach w systemie kontroli Chruszczow przede wszystkim zwrócił uwagę na to, że „nie mamy takiego centralnego organu kontroli, który sprawowałby jednolitą kontrolę po linii partyjnej i państwowej w centrum i w terenie. Realizacja uchwał partii przez organy terenowe jest niedo-

statecznie kontrolowana, a specjalnych organów kontroli partyjnej właściwie nie ma. Komitet Kontroli Partyjnej przy KC KPZR i Komisje Partyjne w terenie rozpatrują przede wszystkim sprawy personalne i listy od komunistów.

Organy kontroli państwowej są słabo związane z życiem i z masami pracującymi, a kontrolę przeprowadza się w zasadzie siłami etatowego aparatu bez wciągania do tej akcji szerokich mas społeczeństwa. W najlepszym razie kontrola państwowa stwierdza wykrócenie lub przestępstwa, lecz nie podejmuje kroków, które zapobiegłyby tego rodzaju zjawiskom.

Odpowiadając na pytanie, czy obowiązkiem organów kontroli jest czuwanie nad realizacją dyrektyw partyjnych w sprawach gospodarczych Chruszczow powiedział: „Tak, towarzysze, jest to obowiązkiem kontroli partyjno-państwowej. Tak ujmował ten problem Lenin i my również tak powinniśmy postępować. Szeroka, dobrze zorganizowana kontrola partyjno-państwowa powinna pomagać partii w polepszeniu pracy organów planowania, sownarchozów, przedsiębiorstw i budów”.

Ważne zadanie organów kontroli polega na tym, by nie dopuszczać do kręstwa, fałszowania danych, zaściankowych ambicji, łapownictwa, marnotrawstwa i grabieży mienia państwowego.

Należy stworzyć jednolity ośrodek kontrolny, a mianowicie Komitet Kontroli Partyjno-Państwowej z odpowiednimi organami w terenie — oświadczył Chruszczow. Organy kontroli powinny być takimi organami, które nie tylko sprawdzają i karzą, lecz przede wszystkim zapobiegają możliwości nadużyć, wychwytują kadry i ostrzegają je przed niedociągnięciami i błędami w pracy, które nastawiają je w kierunku wykonywania dyrektyw partii i rządu.

Organy kontroli mogą udzielić partii istotnej pomocy w dalszym usprawnianiu aparatu administracyjno-zarządzającego oraz w ograniczeniu jego kosztów. Cała praca Komitetu Kontroli Partyjno-Państwowej powinna się odbywać pod kierownictwem KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR.

Wielki przemysłowy ośrodek świata

W rozwoju światowym zarysowały się wyraźnie dwie tendencje. Pierwsza to coraz ściślejsze zbliżanie się gospodarki narodowej poszczególnych krajów socjalistycznych, postępowy proces internacjonalizacji ich sił wytwórczych. Druga tendencja to kapitalistyczna „integracja”, która stawia sobie jako cel połączenie wysiłków kapitału monopolistycznego różnych krajów w walce przeciwko rosnącemu światowemu systemowi socjalizmu. Jednakże dążeniu monopolu do zjednoczenia się nieuchronnie towarzyszy gwałtowne zaostrenie się międzyimperialistycznych sprzeczności, tarć, konfliktów.

Tylko socjalizm jest w stanie rozwiązać zadanie prawdziwej internacjonalizacji życia gospodarczego, którą nakazuje współczesny poziom sił wytwórczych.

Światowy system socjalistyczny przekształca się szybko w wielki przemysłowy ośrodek świata. Jego udział w produkcji światowej zwiększył się obecnie już w przybliżeniu o 37 proc. Przemysł narodowy krajów socjalistycznych może się rozwijać w przyszłości w tempie jeszcze szybszym na gruncie socjalistycznego podziału pracy. Przyspieszy to wielokrotnie zdobycie przez socjalizm przewagi nad kapitalizmem w dziedzinie produkcji materialnej — w tej decydującej sferze życia społecznego.

Gdyby każdy kraj socjalistyczny troszczył się tylko o siebie znalazłby się wówczas w ciężkiej sytuacji nie mając możliwości osiągnięcia tych wyników ekonomicznych, które

dają masowa produkcja taśmowa.

Wiadomo, że nawet kraje kapitalistyczne przechodzą do kooperowania produkcji i do podziału pracy, widząc w tym większe dla siebie korzyści.

Tym bardziej kraje socjalistyczne, mające wspólną ideologię i jedność poglądów politycznych, powinny w pełni wykorzystać zalety swej gospodarki socjalistycznej, potrzebna jest teraz ściślejsza koordynacja planów produkcji krajów należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Opracowując plany rozwoju gospodarki należy uwzględnić interesy wszystkich krajów, rozwijać takie dziedziny produkcji, które są w danym momencie najbardziej korzystne. Niektóre kraje socjalistyczne nie mają wielu rodzajów surowców ani innych zasobów niezbędnych dla rozwijania gospodarki. W takich wypadkach trzeba, jak sądzi, tworzyć międzypaństwowe zjednoczenia gospodarcze oparte na zasadach komercyjnych, na równości wkładów, przeznaczając określony odsetek inwestycji na ten lub inny rodzaj produkcji. Powinno to, oczywiście, następować na podstawie porozumienia między krajami socjalistycznymi.

Należy połączyć ekonomiczne i organizacyjne wysiłki wszystkich krajów należących do Rady Wzajemnej Pomocy

Gospodarczej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, w niedalekiej przyszłości przedstawiciele krajów należących do RWPG będą musieli znowu spotkać się na najwyższym szczeblu, aby dokonać jeszcze jednego kroku naprzód drogą rozwoju współpracy ekonomicznej. Powinniśmy śmiało przystąpić do stworzenia wspólnego dla wszystkich krajów jednolitego organu planowania, w którego skład weszliby przedstawiciele wszystkich państw należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Ten organ planowania powinien stanowić reprezentację takich ludzi, którzy będą upoważnieni do układania wspólnych planów i rozwiązywania problemów organizacyjnych, ażeby można było skoordynować rozwój ekonomiki krajów systemu socjalistycznego.

W zakończeniu mówca oświadczył, iż konkretne zagadnienia przebudowy organizacyjnej można z powodzeniem rozwiązać w szczególności tylko wtedy, jeżeli uwzględni się wszechstronnie specyficzne warunki poszczególnych republik kraju jak również specyficzne tych lub innych gałęzi gospodarki narodowej. Należy unikać pośpiechu, stopniowo tworzyć nowe organy i przebudowywać kierownictwo w toku pracy, ażeby robota nie tylko nie uległa zahamowaniu, lecz jeszcze skuteczniej posuwała się naprzód.

PAP

Nowe materiały:

Udział Polaków w przygotowaniach do Rewolucji Październikowej

Historyk radziecki, Iwan Bielakiewicz, zebrał nowe dane o działalności pietrogradzkiej grupy Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy w przededniu październikowego powstania zbrojnego w Piotrogradzie. Materiały te przedstawił on w referacie, wygłoszonym, na zakończenie 16 bm. Wszczętwiązkowej Sesji Naukowej Historyków w Leningradzie.

Bielakiewicz przestudiował odnalezione niedawno w archiwach Moskwy, Leningradu i Warszawy, nie publikowane dokumenty oraz materiały z rosyjskiej prasy bolszewickiej i prasy polskiej, ukazującej się w 1917 roku. „Dokumenty te — oświadczył on — w znacznie pełniejszej mierze niż znane dotychczas, oświetlają działalność pietrogradzkiej grupy SDKPiL, i świadczą o jej aktywnym udziale w bezpośrednim przygotowaniu wojskowego pietrogradzkiego powstania zbrojnego. Dotyczy one m.in.: działalności polskich rewolucjonistów w oddziałach garnizonu pietrogradzkiego oraz bałtyckiej floty wojennej”. Jak wynika z odnalezionych dokumentów, w skład komitetu rewolucyjnego, słynnego krążownika „Aurora”, wchodził m.in. mechanik okrętowy, Polak, Leon Gorbaczewski, pozbawiony w 1916 r. stopnia oficerskiego za działalność rewolucyjną.

Jak podkreślił Bielakiewicz, szczególnie cenne są informacje o udziale polskich robotników w Gwardii Czerwonej w Zakładach Putilowskich i w innych fabrykach Piotrogradu, oraz o polskich instruktorach, którzy szkolili oddziały Gwardii Czerwonej. (PAP)

Koziołki płacą

W 288 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” ustalono 22 wygrane z czterema trafieniami po zł 2.76; 1.272 wygr. z trzema traf. po zł 1.47; 28.335 wygr. z dwoma traf. po zł 9.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestników miasta i powiatu gostyńskiego rozlosowano 4 nagrody specjalne. Nagrody te wygrali: zegarek „Precyzja” nr kolekt. 232 nr band. 3713/III — Lucja Wolna, Runowo 30 pow. Gostyń; premia 1.500 zł — 233 — 98978/III — Bryl Kazim., Rogasik Zdzisław, Piaski; motocykl WSK — 234 — 97591 — Stysia Joanna, Krobica, Szkoła 1; radioodbiornik „Rapsodia 61” — 283 — 37338 — Brak nazwiska i adresu.

Dla uczestników gier listopadowych „Koziołki” ufundowały 38 cennych nagród, główną wygraną jest samochód osobowy „Syrena”.

Oprócz nagród rzeczowych na uczestników gry czeka premia specjalna na wygrane I stopnia w wysokości 300.000 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

WACHLARZ i SONDA

Na to, by pisać o działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego, złożył się prawdziwy bukiet przyczyn. Po pierwsze: obchodzimy Dzień Nauczyciela, po drugie: ZNP święci 25-lecie strajku nauczycielskiego, który jest piękną kartą w dziejach nie tylko Związku, ale historii postępowych ruchów społecznych, po trzecie — zbliża się V Krajowy Kongres Związków Zawodowych i po czwarte ZNP przygotowuje się bardzo pracowicie do — mającego się odbyć w początkach 1964 roku — Kongresu Pedagogicznego.

Wśród problemów absorbujących działalność ZNP centralne miejsce zajmują sprawy socjalno-ekonomiczne. Wprawdzie w latach 1958 i 1960 nastąpiły dwie regulacje uposażeń nauczycieli, jednak przeciętne ich płace wciąż jeszcze zaledwie osiągnęły średnią przeciętną płac w gospodarce społecznej. W tej sytuacji bardzo ważne jest prawidłowe wykorzystanie wszystkich uprawnień socjalnych, wyrównujących w pewnym procencie poziom plac nauczycieli.

Biorąc pod uwagę, że wśród chorób gniejących nauczycieli dominują schorzenia na tle nerwowym, ZNP stara się organizować wypoczynki swych członków tak, by w stopniu maksymalnym zaspokoili zapotrzebowanie na wszelkiego typu wczasy. W tym celu zamienia się m. in. szkoły w ośrodkach uzdrowiskowych na okres letni w domy wczasowe. Jasne, że jest to tylko pół środek. Z uznaniem przeto przyjęli nauczyciele inicjatywę Zarządu Głównego ZNP — budowania specjalnych domów wczasowych i sanatoriów dla nauczycieli. Niedawno otwarto pierwszy tego typu dom w Ciechocinku. W budowie są domy w Krynicy i Nałęczowie. Dla nauczycieli wiejskich organizuje się wczasy w Warszawie i Krakowie. Poznański Zarząd Okręgu ZNP dysponuje od niedawna autokarem organizującym dla swych członków stałe wycieczki po kraju. Przynoszą one podwójną korzyść gdyż prócz potrzebnego relaksu za-

O pracy ZNP

poznają w sposób bezpośredni z problemami różnych regionów naszego kraju.

Sprawą nabołałą w środowisku nauczycielskim jest kwestia mieszkaniowa. Niezwykle są wypadki że starzy nauczyciele, szczególnie na wsi, nie przechodzą na zastępną emeryturę tylko dlatego, że nie mają gdzie mieszkać. Zarząd Okręgu ZNP opracował w tym względzie szereg postulatów, które przekazał Zarządowi Głównemu dla prze-

W działalności ZNP jest jeszcze wiele ciekawych dziedzin, jak na przykład organizacja życia kulturalnego, powoływanie zespołów sportowych, opieka nad kolegami-rentnistami, poradnictwo prawne. Nie sposób jednak pisać o wszystkim. Rezygnując więc z ilością prawną zatrzymać się nad jakościowo najważniejszą dziedziną pracy związkowej, nazwanej w nomenklaturze ZNP działem pedagogicznym. Z tego działu zaś nad bardzo owocnie pracującą w naszym województwie — sekcją czytelnictwa i bibliotek.

Sekcja obejmuje swym zainteresowaniem i działalnością inspirowanie i organizację dwu zagadnień: czytelnictwo wśród nauczycieli i młodzieży szkolnej. Sekcja podjęła bardzo ciekawą pracę badawczą. Za pomocą specjalnej ankiety starano się uzyskać obraz kierunku zainteresowań czytelnictwa nauczycieli. Krótko potem przeprowadzono w czterech powiatach ankietę Zarządu Głównego ZNP mającą dać odpowiedź: jak nauczyciele i młodzież tego samego środowiska organizują sobie wolny czas od zajęć, przy czym sprawy czytelnictwa zostały również w tej ankiecie potraktowane najszerzej. Wyniki ankiety starano się opublikować w kilku miesięcy. Już dziś jednak po pobieżnym przejrzeniu można za ryzykować twierdzenie, że większość zainteresowania czytelnictwem zdradzają nauczyciele starsi, że wśród młodszych nauczycieli zainteresowanie czytelnictwem jest wprost proporcjonalne do podjętego trudu podwyższania swych kwalifikacji zawodowych.

Dla propagowania pewnego profilu książek sekcja organizuje konkursy. W wyniku ostatniego konkursu pt. „Młodzież w współczesnej literaturze polskiej” — około stu rad pedagogicznych przeprowadziło dyskusję na temat problemów wychowawczych nasuwających się na marginesie konkursu. Obecnie sekcja zajmuje się problemem współdziałania bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi oraz sprawą włączenia bibliotekarzy szkolnych w prace uniwersytetów dla rodziców, których przybywa z roku na rok w naszym województwie.

Idea szerokiego propagowania czytelnictwa wśród nauczycieli a poprzez nich wśród dzieci, ma wśród członków ZNP wielu gorliwych zwolenników. Wielu — to jednak nie do samo co wszystkich. Niektórzy kierownicy szkół nie doceniają działalności bibliotek szkolnych. Odbija się to na warunkach pracy bibliotekarzy, ściśle ślonych gdzieś w piwnicy lub na poddaszu szkoły. Wielu z nich jest też przecieżonych pracą, gdyż norma 3 tysiące książek i 450 uczniów na 1 etat jest w bardzo wielu wypadkach nieprzeżegana.

Tak więc sekcja czytelnictwa i bibliotek ZNP — ma w perspektywie jeszcze wiele spraw do załatwienia. Ma je zresztą przed sobą cały Związek. I wydaje się, że wiele z nich znajdzie właściwe rozwiązanie, gdyż Związek Nauczycielstwa Polskiego w naszym województwie, to organizacja pełna, pulsująca atmosferą społecznej ruchliwości i nieustannego rozwoju. Toteż w 25-lecie własnego strajku nauczycielskiego mogą sobie nasi działacze związkowi ZNP z czystym sercem powiedzieć, że nic nie uronili z pięknych tradycji swej organizacji.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Północna droga morską coraz ruchliwsza

Najkrótsza morską drogą łączącą europejską część Związku Radzieckiego z Dalekim Wschodem prowadzi przez Ocean Lodowaty wzdłuż północnych brzegów Azji. Ze względu na klimat i pokrywę lodową morza, jest bardzo trudna do przebycia. Dopiero w 1932 r. po raz pierwszy przebył ją w ciągu jednego sezonu na wigacijskiego łodolomacz „Sibirskow”. Rejs trwał 60 dni. W związku z rozwojem gospodarczym Syberii ruch na „północnym szlaku morskim” jest coraz większy. Okres nawigacyjny trwa tylko 100 dni w roku. W ubiegłym roku łodolomacz „Moskwa” przebył całą północną trasę w ciągu 10 dni.

Podstawowe zadanie najpotężniejszego na świecie atomowego łodolomacza „Lenin” — to przedłużenie okresu nawigacji. Ostatnio spuszczone na wodę „Amgujeme” pierwszy z serii statków przeznaczonych do pływania w najcięższych warunkach lodowych. Takie statki będą pływały w konwojach prowadzonych przez łodolomacze. „Lenin” i „Moskwa”.

W związku z budową wielkich elektrowni na potężnych syberyjskich rzekach statki morskie będą mogły płynąć tymi rzekami tysiące kilometrów na południe i już za kilka lat będą docierać do Omska. Konstruktorzy opracują też plany podwodnych okrętów transportowych o napędzie atomowym, które nawet w zimie będą przewozić ludzi i towary pod lodową pokrywą morza.

API

Moment wręczenia głównej nagrody Amerykaninowi Charles Tregerowi. Od lewej przewodniczący Prezydium RM m. Poznania Jerzy Kusiak i przewodniczący jury dyr. Zdzisław Górzyski.



Licznie zgromadzona publiczność niezwykle serdecznie i gorąco oklaskiwała laureatów.

Fot. (2) — K. Przychochowski

SPORT • sport • sport

Piłkarze zakończyli sezon ligowy

Lech i Olimpia spotkają się jeszcze z Polonią Bytom

Skończył się maraton piłkarskich rozgrywek ligowych, który przez wiele miesięcy utrzymywał w napięciu tysiące rzesze entuzjastów najpopularniejszej dyscypliny sportowej w kraju. Odetchnąć obecnie piłkarze, działacze, trenerzy i kibice. Dopiero za cztery miesiące rozpoczyna się nowe galopy. Będą to już decydujące walki o tytuły, utrzymanie się w poszczególnych klasach i upragnione awanse.

Kibice poznańskiego Lecha, jedyne reprezentanta Wielkopolski w naszej ekstraklasie, nie mogą powiedzieć by byli zadowoleni z głębokiej jedenastki. Egzamin z jesiennej serii rozgrywek wypadł słabo. A może nowy trener kolejarzy, mgr Z. Sioma, tak dobrze powieść by był zadowolony z debiackiej jedenastki. Egzamin z jesiennej serii rozgrywek wypadł słabo.

Wraz z kibicami szczerze mu tego życzymy!

Poza Lechem do trójki naszych czołowych drużyn w okręgu zaliczamy b. ligowców Olimpię i Wartę. Zieloni to zespół, od dłuższego czasu bardzo nierówny. W najlepszej formie wydaje się być Olimpia. Pod koniec rozgrywek atak, mimo że stracił kilku zdolnych piłkarzy, okazuje się nadal bardzo bramkostrzelny. Ciekawy byłby towarzyski pojedynek piłkarzy z Golecina i Dębca.

Na pytanie, która z tych drużyn jest lepsza, znajdziemy częściową odpowiedź po meczach z bytomską Polonią. W pierwszych dniach grudnia Lech musi rozegrać z mistrzem Polski zaległy mecz o mistrzostwo I ligi. Olimpia nieco

Liczne międzynarodowe starty egzaminem przed Olimpiadą

Przyszły rok obfitować będzie w liczne mistrzostwa świata i Europy. Dla przedstawicieli wielu dyscyplin będzie to generalny sprawdzian przed Igrzyskami Olimpijskimi w Innsbrucku i Tokio. Nasi reprezentanci wezmą udział w 20 mistrzostwach świata i 18 mistrzostwach Europy. Polacy startować będą w mistrzostwach świata: w hokeju na lodzie, saneczkarstwie, kolarstwie, kajakarstwie, łucznictwie, łyżwiarstwie szybkim, 5-boju nowoczesnym, piłce ręcznej, ciężarówce, szachach, szermierce, tenisie stołowym, w zapasach, żeglarskie, szermierce i sporcie motorowym oraz w mistrzostwach Europy: w boksie, gimnastyce, jeździectwie, łyżwiarstwie figurowym i szybkim, saneczkarstwie, w sporcie motorowym, piłce nożnej, koszykówce, siatkówce, strzelectwie, wioślarstwie i żeglarskie. Warto przypomnieć, że w 1963 r. Polska dwukrotnie będzie organizatorem imprez najwyższego szczebla — w lipcu w Gdańsku szermierczych mistrzostw świata oraz w październiku we Wrocławiu mistrzostw Europy w koszykówce męskiej. (PAP)

Niedziela sportowa w kraju

Szermierze Legii powtórzyli zeszłoroczny sukces, zdobywając po raz dziesiąty po wojnie tytuł dzynowego mistrza Polski w szabli i szpadzie. Najlepszym zawodnikiem był Jerzy Pawłowski, który nie przegrał ani jednej wal-

LZS Oitarszewo zwyciężył w tur niej zapaśniczym juniorów w stylu klasycznym im. Władysława Maksymiaka.

Po czterech kolejkach rozgrywek I ligi siatkówki kobiet prowadzi AZS AWF W-wa przed Legią W-wa i Startem Gdynia.

i za granicą

Mistrz Polski — Śląsk Wrocław wyeliminowany został z rozgrywek o Puchar Europy w siedmioosobowej piłce ręcznej, po porażce z jedną z najlepszych drużyn europejskich, wicemistrzem NRF TV Hassee Winterbek Kilonia 11:19 (5:9).

Australijska sztafeta 4x110 w stylu zmiennym ustanowiła nowy rekord świata w czasie 4.48,8.

Piłkarskim mistrzem Związku Radzieckiego na rok 1962 został zespół moskiewskiego Spartaka. Hokeiści Finlandii pokonali NRF w stosunku 3:0.

„Koziołki”

22 — 23 — 30 — 32 — 38

Toto-Lotek

Hokej na trawie — 10, pływani — 20, rugby — 27, rzut oszczepem — 28, rzut dyskiem — 29, sporty motorowe wodne — 37, (dyscyplina dodatkowa pchnięcie kulą — 26).

później wystąpi przeciwko bytomskiemu zespołowi w meczu o Puchar Polski.

PO TRZYNASTEJ KOLEJCE

W ostatniej kolejce rozgrywek 1-ligowców nie obyło się i tym razem bez niespodzianek. Któż by liczył na to, że krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa drużyna Zagłębia potknie się w stolicy na Gwardii. Mecz wygrali gwardziści pewnie 2:1. Poza tym wszystkie drużyny śląskie zakończyły swoje spotkania zwycięsko. Ruch pokonał Lechię 2:0, Odra Arkonie 3:1, a Górnik rzeszowski Stal również 3:1. Dwa mecze zakończyły się remisowo: ŁKS — Legia 0:0, Wisła — Pogoń 1:1.

Tabela po tych rozgrywkach wygląda następująco:

1. Górnik	13	21	41:17
2. Zagłębie	13	19	29:13
3. Polonia Byt.	12	17	30:20
4. Ruch	13	16	23:21
5. Legia	13	15	14:9
6. Odra	13	13	15:17
7. Pogoń	13	12	24:26
8. Gwardia	13	12	16:22
9. Stal Rz.	13	11	14:17
10. Arkonia	13	11	18:24
11. Wisła	13	10	16:19
12. ŁKS	13	9	14:24
13. Lech	12	7	9:18
14. Lechia	13	7	7:23

U drugoligowców bez zmian. Szombierki nadal przodują w tabeli różnicą czterech punktów przed Krosnem. Dużą niespodzianką ostatniej kolejki rozgrywek jest wysoka porażka Cracovii w pojedynku z częstochowskim Radowem 5:1.

OLIMPIA PRZED WARTĄ

Oстрыm strzelaniem zakończyła Olimpia jesienne walki, bijąc leżącą Polonię 10:0. Warta pokonała rezerwy Lecha 3:1. Dzięki temu wysunęła się przed dobrze spisującą się w tym sezonie Polonię Poznań.

Po rozegraniu przez każdą z drużyn 15 spotkań tabela przedstawia się następująco:

1. Olimpia	28	84:11
2. Warta	22	46:13
3. Polonia P.	21	33:21
4. Zjednoczeni	18	38:24
5. Lech II	16	37:24
6. Sparta Szam.	16	22:24
7. Włóknarz	15	30:31
8. KKS Kepno	15	20:27
9. Polonia L.	14	25:41
10. Grunwald	14	14:20
11. Calisia	12	27:28
12. Górnik	12	18:36
13. Polonia N. T.	11	16:31
14. Promień	11	19:35
15. Dyskobolia	8	30:42
16. Polonia Ch.	7	22:72

GIMNASTYCY

NABIERAJĄ ROZMACHU

Starty naszych gimnastyków budzą dużo nadziei na stałą po-

prawę. Moze z tych obiecujących młodych zawodników wyrosną przyszli reprezentanci Polski.

W zawodach o Puchar ufundowany przez POZGimn, wygrali niespodziewanie gimnastyści Łacha — 481,5 pkt. przed miejscowym Ogniwe — 479,70 i Wartą — 325,10 pkt.

Wśród dziewcząt wyróżniły się Wiertel i Bręczewska z Warty, a w konkurencji chłopców Łach z Lecha przed Matyskiem z Ogniwa.

W LIDZE BOKSERSKIEJ

Ubiegłej niedzieli odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo bokserskiej klasy A. Nie powiodło się w nich drużynom Poznań, Olimpia przegrała w Steniam z tamtejszym SKS 6:14. W tym samym stosunku Sokół Pila pokonał Budowlanych z Poznania. Pojedynki w Koninie, w którym zmierzyły się drużyny Górnik i gnieźnieńskiej Stelli zakończyły się remisem 10:10. (tp)

Zwycięstwo i remis

W Warszawie, po długiej przerwie, wystąpiły w międzypaństwowym meczu pięściarskim, odmienne reprezentacje (do 23 lutego Rumunii i Polski. Zaszurowe zwycięstwo odniosła drużyna Polska 14:8. Obydwaj państwa potraciły mecz w stolicy jako sprawdzian zaplecza, pięściarzy z kibiców mają być ewentualnie wyznaczeni reprezentanci na Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

Radom był świadkiem międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Węgry z cyklu eliminacji do przyszłorocznego turnieju UEFA. Mecz zakończył się wynikiem 1:1. Oba zespoły spotkały się w najbliższych dniach w meczu rewanżowym na Węgrzech.

Drugie zwycięstwo szczypiornistów Grunwald

Jedyny przedstawiciel Poznania w lidze piłki ręcznej — Grunwald odniósł w niedzielę drugie zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach, pokonując Iskrę Siemianowice 18:11. A oto pozostałe wyniki:

Grunwald — AKS Chorzów 16:11
Warszawianka — Iskra Siem. 14:11
Spójnia Gd. — Sparta Katow. 16:11
Warszawianka — AKS Chorz. 26:20
Orzeł Opole — Zwierzyniecki 20:11
Wybrzeże — Sparta Katowice 27:11
Kilka spotkań zostało przełożonych na termin późniejszy.

TABELA

1. AKS Chorzów	5	7	94:51
2. Śląsk Wr.	3	6	96:56
3. Sparta Kat.	5	6	77:52
4. Orzeł Opole	4	6	77:52
5. Spójnia Gd.	4	5	67:51
6. Pogoń Zab.	3	4	44:47
7. Grunwald	5	4	53:44
8. AZS Katowice	3	3	44:44
9. Wybrzeże	4	3	69:59
10. Iskra Siemianowice	5	3	70:55
11. Warszawianka	5	3	81:111
12. Zwierzyniecki	4	0	61:83

Dalsze niepowodzenia koszykarzy Lecha

Po sześciu kolejkach spotkań koszykarze poznańskiego Lecha nieoczekiwanie znaleźli się na 10 miejscu w tabeli. W sześciu meczach potrafili oni odnieść dopiero jedno zwycięstwo.

A oto wyniki ostatniej soboty i niedzieli I ligi męskiej:

Polonia — Wybrzeże	68:74
Legia — AZS Gdańsk	110:58
AZS AWF — AZS Toruń	72:67
Gwardia — Wisła	77:107
Śląsk — Sparta NH	70:44
ŁKS — Lech	83:73
Polonia — AZS Gdańsk	71:53
Legia — Wybrzeże	98:66
AZS AWF — Lech	79:75
Gwardia — Sparta NH	64:72
Śląsk — Wisła	70:43
ŁKS — AZS Toruń	74:66

TABELA

1. Śląsk Wr.	6	11	445:334
2. Wisła	6	11	477:380
3. AZS AWF	6	11	439:397
4. Legia Warszawa	6	11	534:417
5. Wybrzeże Gd.	6	10	439:426
6. Sparta NH	6	9	417:418
7. Polonia W-wa	6	9	432:407
8. ŁKS	6	9	405:467
9. AZS Toruń	6	7	428:448
10. Lech Poznań	6	7	443:447
11. Gwardia Wr.	6	7	444:534
12. AZS Gd.	6	6	316:516

I LIGA KOBIET

Lech — Polonia	64:48
Olimpia — ŁKS	39:32
Wisła — Śląsk	65:42

Wawel — Gwardia 60:40
AZS Wr. — AZS AWF 56:40

TABELA

1. AZS AWF W-wa	2	4	137:146
2. Olimpia	2	4	96:97
3. Wisła Kraków	4	4	125:97
4. Wawel Kraków	2	4	121:104
5. Lech Poznań	2	3	106:101
6. Gwardia W-wa	2	3	93:104
7. ŁKS	2	2	78:87
8. Śląsk Wr.	2	2	101:104
9. Polonia	2	2	103:111
10. AZS Wr.	2	2	91:111

LIGA OSRODKÓW MĘŻCZYZN

Śląsk Wr. — Górnik Wałb.	71:64
Pogoń Wsch. — Lechia Z. G.	63:69
Olimpia P-ł — AZS P-ł	53:54
Lech II P-ł — Warta P-ł	57:65
AZS Wr. — Ostrovia	72:68

TABELA

1. Warta P-ł	7	13	475:382
2. Lechia Z. Góra	6	11	405:385
3. Śląsk Wr.	6	11	412:380
4. AZS P-ł	6	10	380:350
5. Lech II P-ł	7	10	422:363
6. Górnik Wałb.	6	9	405:400
7. AZS Wr.	7	9	421:407
8. Ostrovia	6	9	395:400
9. Pogoń Prudnik	6	8	374:388
10. Olimpia P-ł	6	8	407:359
11. Pogoń Wschowa	6	7	370:407

Pracownicy poszukiwani

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego, Szamotuły, ul. Powstańców Wlkp. 29 — zatrudni zaraz w Zakładzie w Pniewach: 1) 4 inżynierów - mechaników, z uposażeniem powyżej 2.500 zł plus premia regulaminowa, wzgl. techników - mechaników z uposażeniem powyżej 2.000 zł plus premia regulaminowa; 2) głównego księgowego z uposażeniem 2.700 złotych plus premia regulaminowa; 3) st. księgowego z uposażeniem powyżej 2.000 zł; 4) technika budowlanego kosztorysanta z uposażeniem powyżej 2.000 zł plus premia regulaminowa. Istnieje dogodny dojazd autobusem z Poznania. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. K11167

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 zatrudni zaraz monterów samochodowych. Placa wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K11219

Inżyniera - mechanika — zakres prac — ciężki sprzęt budowlany, urządzenia wiertnicze, aparatura pomiarowo-kontrolna — wynagrodzenie do 3.000 zł, technika-mechanika z 2-letnią praktyką zawodową, technika budownictwa — specjalność prace ziemne, operatorów na spycharkach typ S-100 — I i II kat., pomocników operatorów — III kat., oraz operatora i pomocnika na zgarniarce, przyjmie **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usługowo-Badawcze Tętnowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Matejki 39.** K11222

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131 — przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników: inżyniera - mechanika na stanowisko kierownika sekcji przygotowania produkcji, inżyniera - mechanika lub technika - mechanika na stanowisko głównego dyspozytora ruchu, inżyniera - energetyka na stanowisko kierownika oddziału energetycznego, technika - mechanika technologicznego, bibliotekarza wzgl. bibliotekarkę, konduktorki i konduktorów, kandydatów na motorniczych, kierowców z I i II kat. prawa jazdy na autobusy i do transportu, palaczy c. o. z uprawnień, ślusarzy i elektryków samochodowych, tokarzy, robotników do prac torowych i do transportu. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 12. K11277

†
Dnia 16 listopada 1962 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.
Helena Sójka
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrzeżeni
MAŻ, CORKA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Piękna 10. 24042g

†
W dniu 18 listopada 1962 r. zmarł nagle mój najdroższy, najukochańszy mąż, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 57 sp.
Wacław Kapturski
Pogrzeb odbędzie się w Cempiniu z kaplicy przy kościele w środę dnia 21 bm. o godz. 13.30.
W nieutulonym żalu pograżona
ŻONA z RODZINĄ
Cempin, Środa, Poznań, Chester — Anglia. 24096g

W dniu 18 listopada 1962 r. zmarł nagle w wieku lat 57
Wacław Kapturski
kier. sklepu elektrotechnicznego
W zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w środę 21 listopada 1962 r. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Cempiniu.
Rada Nadzorcza Zarząd Rada Zakładowa i Pracownicy
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w CZEMPINIU
24065g

W dniu 17 listopada 1962 r. zmarł nagle w wieku lat 57
Zdzisław Bocheński
Kierownik Ośrodka Koszykarskiego „Las” w Wilczu.
Przedsiębiorstwo straciło cenionego i szanowanego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. 11. 1962 r. o godz. 15 w Wolsztynie.
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
P. P. L. P. N. „Las” w Poznaniu
K11309

SPÓŁDZIELNIA ROLNICO-HANDLOWA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Poznań, ul. Głogowska 25

zawiadamia, że z powodu inwentury

Sklep Maszyn i Części Rolniczych przy ul. Głogowskiej 18

w dniach od 21 listopada do 10 grudnia 1962 r.

będzie zamknięty.

K11293

Praca

Gospośia — pomoc domowa potrzebna zaraz. Podolany, Ciecocińska 19, tel. 84-573g. 23615g

Ślusarz posiadający małą tokarnię-wiertarkę — przyjmie prace montażowe lub inne po południu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23801g.

Pani do dziecka, 8 godzin dziennie potrzebna zaraz. Pradzińskiego 14 m. 9, zgłoszenia po godz. 15. 23811g

Potrzebna opiekunka do dzieci. Poznań, Madalińskiego 21 m. 9. 23820g

Szewca na dobrą pracę zaraz przyjmie. Pracownia Obuwia, Poznań, ul. 27 Grudnia 11. 23822g

Przyjmie uczniów malarzy, L. Wiczewski, Poznań, ul. Palacza 106 m. 5. 23823g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 23819g

Kupno

Grzejniki (kaloryfery) metrowi kupię. Poznań, Winogrody, Kmieca 6 m. 2. 23810g

†
Dnia 17. listopada 1962 r. zmarł nagle przeżywszy lat 62 namaszczony Olejami św. mój mąż, nasz kochany ojciec, dziadzio, teść i brat sp.
Wincenty Borowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 20 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Karwowskiego 6. 24096g

W dniu 17. XI. 62 zmarł w wieku 48 lat
Czesław Sobkowiak
długoletni pracownik Poznańskiej Spółd. Miejskiej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. XI. 1962 r. o godz. 11 na Cmentarzu Dębieckim przy ul. Bluszczowej.
Rada Zakł. Pracownicy Zarząd
K11306

†
Dnia 17 listopada 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek lat 76 sp.
Ludwik Brzykcy
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 20 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku, pogrzeżeni
żona, córka, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Słowackiego 44/46. 24097g

†
Dnia 17 listopada 1962 r. zmarł w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój ukochany i troskliwy mąż, najlepszy ojciec, teść, dziadek i szwagier przeżywszy lat 70 sp.
Leon Obarski
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w środę dnia 21 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.
O bolesnej stracie zawiadamia strapiiona
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Jesionowa 17. 24106g

Spółdzielnia Pracy „Konfekcja”

W POZNANIU ul. Garbary 62

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH KLIENTÓW

ZE TERMIN ODBIORU ODZIEŻY ZLECONYCH DO USZYCIA W LATACH 1959—1961 R.

UPLYWA Z DNIEM 30 LISTOPADA 1962 R.

Nieodebrane w/w podanym terminie przepadają na rzecz Spółdzielni.

Odzież należy odebrać w punkcie usługowym Poznań, ul. Ślusarska 15. K11184

Nieruchomości

Domki, wille, parcele poleca — poszukuje: Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 23774g

Sprzedam domek jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym oraz parcele. Oborniki Wlkp., ul. Kopernika 27. 23310p

Kupię domek jednorodzinny. Oferty 4150 Wrocław Prasa Podwale 62. K11228

Sprzedam działkę budowlaną zatwierdzoną koło Poznania. Woźniak — Poznań, Świerczewskiego 31 m. 14 (podwórce, prawa strona). 23763g

Półowę wili dwurodzinnej w Lesznie (zamieszkałej) nadającej się do wyłączenia sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczeciński pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 918. K11265

Zguby

Zgubiłam w niedzielę pozłacany zegarek damski na trasie Głogowska od Szczanieckiej do Berwińskiego. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Paszkowska Szczanieckiej 6 m. 1. 24134g

Zgubiono indeks nr albumu 01379 wystawiony przez WSE. Kazimierz Łukowiak Poznań. 23691g

Różne

Wypożyczalnia poleca najmodniejsze sukienki ślubne welony i kopki. Mickiewicza 20. 23882g

Pianina remontują, posługiwania, strojenia na wyjazd. Betting, Leszno Chrobrego 14. 22313g

†
Dnia 17 listopada 1962 r. zmarł po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w 71 roku życia sp.
Franciszek Kubicz
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie
o czym zawiadamia
RODZINA
24105g

†
Dnia 18 listopada zmarł w Bogu po cierpliwie znoszonych cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi brat, nasz ukochany wujek, przeżywszy lat 57 sp.
Henryk Lisiecki
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 listopada 1962 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej parafii Jana Pawła na Górczynie o czym zawiadamia w głębokim smutku pograżona
siostra z dziećmi, wnukami i rodziną
Poznań, Wojska Polskiego 12, Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Kruszwica, Izby. 24106g

†
Dnia 18 listopada 1962 r. zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 79 nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciotka sp.
Maria Niezgódzka
z domu Drojcka
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 bm. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrzeżeni
córka, syn, synowa, wnuczka i rodzina
Poznań, Wrocław, Warszawa. 24121g

†
Dnia 18 listopada 1962 r. zmarła nagle
Monika Irzeńska
W zmarłej stracił sumiennego i szanowanego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 listopada 1962 r. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Dyrekcja Współpracownicy Rada Zakładowa CENTRALI NASIENICTWA OGRODNICZEGO i SZKÓLKARSTWA w POZNANIU
24130g

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA „ARGON” PRZERÓB TWORZYW SZTUCZNYCH

Poznań, ul. Kościelna 53

ZAWIADAMIA,

że z dniem 16 listopada 1962 r.

posiada

NOWE NUMERY TELEFONU:

444-86 - 444-87

K11270

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu ul. Starołęcka 57 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 6 sztuk maszyn do liczenia (sumująco zapisujące) z napędem elektrycznym. W przetargu mogą wziąć udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Oferty prosimy składać w dziale finansowo-księgowym w terminie do dnia 26. XI. 62. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27. XI. 62. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K11140

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Oddział Rejonowy w Gnieźnie, ul. Niecała nr 12 — ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na remont około 30 kiosków ulicznych. W zakres remontu wchodzi prace stolarskie, dekarstwo, szklarskie i malarskie. W przetargu udział mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na remont kiosków” należy składać pod wyżej podanym adresem, do skrzynki ofert. Przetarg odbędzie się w dniu 1 grudnia 1962 r. o godz. 10 w biurze Oddziału pod wskazanym adresem. Tamże wyłożone są podkłady, w których zorientować się można w zakresie koniecznych do wykonania prac. W razie nie dościsła do skutku pierwszego przetargu, ogłasza się drugi przetarg w dniu 11 grudnia 1962 r. o godz. 10 pod tym samym adresem. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. K11198

†
W dniu 18 listopada 1962 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 60 sp.
Franciszek Krych
Wyprowadzenie zwłok z kościoła Poznań — Głuszyca nastąpi w dniu 22 bm. o godz. 11.
W smutku pograżona
RODZINA
24063g

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci matki
koledze Januszowi Mroczynskiemu
składa
GRONO WSPÓLPRACOWNIKÓW CENTRALNEGO BIURA KONSTRUKCYJNEGO PRZEMYSŁU TABORU KOLEJOWEGO
24040g

Koleżance
Eugenii Nowickiej
z powodu zgonu JEJ MATKI wyrazy GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają
WSPÓLPRACOWNICY z Rejonowego Urzędu Telekom. w Poznaniu
24130g

Listopad

20

wtorek

Imieniny

Anatola,
Feliksa

Słońce:
wsch.: 6.52
zach.: 15.56

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE
RAWICZ — „W słońcu”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Noteć: „Wakacyjne przygody”, CZARNKOW — „Korsarze Pacyfiku” (s. I), GNIEZNO — Lech: „Karmazynowy pirat”, Polonia: „Pułapka miłości”, „Zakochany kundel”, GOSTYN — „Jak zabić starszą panią”, JAROCIN — „Ożeniłem się z czarownicą”, KALISZ — Kosmos: „Piękna miłunka”, Stylowe: „A lasy wiecznie śpiewają”, KĘPNO — „Kryptonim Ciecior”, KOŁO — „Dziewięć dni jednego roku”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: nieczynne, KOŚCIAN — „Wózek”, KROTOSZYN — „Gracz”, LESZNO — „Kopciuszek”, „Rok przestępny”, MIEJZYSZÓW — „Wyższa zasada”, NOWY TOMYŚL — „Sprawa trzynastu”, OSTROW — Roma: „Zmartwychwstanie” (s. II), SŁONEC — „Rok przestępny”, OSTRZESZÓW — „Białe szejki”, PILA — Iskra: „Dwie sroki za ogon”, Millenium: „Swobodny wiatr”, PLESZEW — „Pierwsza lekcja”, RAWICZ — „Skarby króla Salomona”, SŁUPCA — „Chleb i róża”, ŚREM — „Okres próbny”, ŚRODA — „Siostry” (III s.), SZAMOTULY — „Tata, mama, córka i zięć”, WĄGROWIEC — „Korsarze Pacyfiku” (II s.), WOLSZTYN — „Dziwoty krag”, WRZESNIA — „Romeo i Julia”.

Radio

WARSZAWA I: 6.50 Muzyka; 7.25 — Hrubo — Spotkanie z Le-
harem; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 —
Miedzynarodowe aktualności go-
spodarcze; 9 — Dla klasy V; 9.30
Fischer: Na dalekim wschodzie;
9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Kon-
cert poranny; 11 — „Przy komin-
ku”; 11.30 — Pieśni Warmii i Ma-
zura; 11.40 — Gra duet fortep. Ra-
wicz i Landauer; 11.50 — Z cyklu:
„Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rol-
niczy kwadrans”; 12.30 — Prze-
gląd mleczarski; 12.45 — „Na swój
skuteczny”; 13 — Dla klasy VI i
VII; 13.30 — Koncert solistów;
14.15 — „Radiostacja harcerska”;
14.30 — Muz. rozrywkowa; 15.10 —
Dla młodzieży; 15.30 — Koncert
popołudniowy; 16.05 — Skrzynka
muz.; 16.30 — Z życia ZSR; 17.05
Felieton ekonomiczny; 17.15 — Me-
lodie rozrywkowe; 18 — Tyg.
fel. Red. Społ.; 18.10 — Radiosta-
cja młodości; 18.30 — Kurs nauki
jęz. ros.; 19.05 — Wieczorny kon-
cert zyczeń; 20.26 — Sport; 20.30
Słuchowisko w/g komedii J. Sta-
wińskiego „Ojciec królowej”; 21.30
Wieczór rozrywkowo-taneczny.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.50 —
Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy
literackiej; 8.50 — Gra Polska Ka-
pela; 9.20 — Mel. cygańskie; 9.45
Kurs nauki jęz. ang.; 10 — „Jar-
mark cudów” nr 42; 11 — Kon-
cert symf.; 12.50 — „My i nasze
dzieci”; 13 — Tańce symf.; 13.25 —
„Dwie królowe”; 14.45 — Dla dzie-
ci; 15 — Gra Zespół „Albatros”;
15.30 — Dla dzieci; 16.35 — Zna-
ne orkiestry i soliści w muz. rozr.;
17.12 — Śpiewa Chór ZZK „Ha-
sio”; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 —
Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Ka-
lejdoskop kulturalny; 20 — Ko-
mentarz aktualny Włodz. Gosz-
czyńskiego; 20.15 — „Wyboje”
Tendriakowa — adaptacja słuchow-
iska Stanisława Kamińskiego;
21.27 — Sport; 21.40 — Audycja
Polskiego Wyd. Muz.; 22 — Uni-
wersytet Radiowy; 22.15 — Krok-
nika studencka; 22.30 — Opera w
przekroju; 23.30 — Melodie na do-
branoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ I PROGRAM OGÓL-
NOPOLSKI: 17.25 — Program dnia
(ok); 17.30 — Progr. dla dzieci:
„Zrobimy to sami” (W-wa); 17.45
„Pojeździemy na łów” — rep. z
Muz. Łowickiego (W-wa); 18.25
„Telerozmaitości” (ok); 18.55 —
Telew. Magazyn Techniczny (Ka-
towice); 19.30 — Dziennik (W-wa);
20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 —
„Rozmowa o moralności” (W-wa);
20.35 — Nauka Tańca Towarzy-
stwa (Kraków); 20.55 — „Piotr i
1-sza seria filmu fab. prod. radz.
od l. 14 (ok.).

WARSZAWA: 18.25 — „Na mo-
rach południowych” („Co dzień
żyjemy”); 20.55 — „Bu-
rza nad Azją” — film fab. (radz.)
od lat 12. Reż. W. Pudovkin. W
rolach głównych: W. Inkielnow,
A. Dedincew, P. Bilińska.

KATOWICE: 17.15 — „Telewizja
Katowice informuje...”; 18.25 —
„Co dzień żyjemy”); 20.55 —
„Dziś w nocy umrze mia-
sto” — film fab. (pol.) od 14 lat.

Stawiszyński paradoks

Śladem naszej inicjatywy

Czas ucieka... Toż to osiem lat minęło od chwili, gdy pisaliśmy o trudnościach mieszkańców Stawiszyna ze znalezieniem pracy. Nasze propozycje zmierzały do stworzenia w tym przyjemnym miasteczku kaliskim — spółdzielni pracy, bądź zakładu przetwórczo-warzywnego, podległego przemysłowi terenowemu. Długo trwały medytacje, długo szukano środków materialnych, ba — nawet posłowie interesowali się losem ubogiej miłośnicy.

W końcu stawiszynianom pomogła ich własna pomysłowość. Oto wynaleźli w sta-
rych dokumentach, iż w ro-
ku 1957 przypadać będzie
660-lecie nadania miastu
praw. No, a wiadomo — do-
stojnemu jubilatowi należy
się coś w prezencie. Istotnie;
mniej więcej w tym czasie za
myśli, co do budowy w Sta-
wiszynie przetwórnicy warzyw-
nej nabrały konkretnych
kształtów. Jednakże Kaliskie
Przedsiębiorstwo Przemysłu
Terenowego z siedzibą w Sta-
wiszynie podjęło działalność
dopiero jesienią rok 1960, a
nowy obiekt przetwórnicy odda
no do eksploatacji jeszcze póź-
niej.

Organizowaniu przedsiębior-
stwa, a zwłaszcza wnoszeniu
murów jego oddziału warzyw-
nego, towarzyszyły wielkie
zainteresowanie mieszkańców
Stawiszyna, a zarazem wiel-
kie nadzieje. Rzecz to zrozu-
miała, skoro się zważy, że mia-
sto nie posiadało żadnego
przemysłu, że niemal wszy-
scy mężczyźni wyjeżdżali do
fabryk Kalisza, że kobiety sta-
wiszyńskie — z różnych wzglę-
dów nie mogąc dojeżdżać,
nie znajdowały na miejscu
żadnego zatrudnienia.

Poczynania Kaliskiego
Przedsiębiorstwa Przemysłu
Terenowego, które na począ-
tek zorganizowało dział cha-
łupnictwa w zakresie tkactwa,
dzielnictwa i szwalnictwa —
spotkały się z żywym od-
dźwiękiem stawiszynskiej spo-
łeczności. Związki kobiety
zabiegały o robotę. Uzyskała
ją ponad sto osób. Produk-
cja, zorganizowana trochę ad
hoc i w warunkach prymity-
wnych — poczęła się roz-
wijać: wytwarzano w Stawis-
szynie ręczniki frotte, kapy
(nawet na eksport), tkaniny de-
koracyjne, czasem — obrusy,
a poza tym rajstopy dla dzie-
ci, kolanówki młodzieżowe,
pończochy sitonowe (tak!)
oraz sztyt białej pościelowa-
ją.

Z chwilą, gdy przekazano
do eksploatacji nowowybudo-
waną przetwórnicy owocowo-
warzywną, stawiszynianie za-
częli ze sporym optymiz-
mem patrzeć w przyszłość.
Nowa fabryka przyjęła stu-
dziesięciu pracowników. Ra-
zem więc KPPT dało zatrud-
nienie dwustu dwudziestu
mieszkańcom. Zupenie nie-
złe, jak na potrzeby Stawis-
za. Niestety, wkrótce nade-
szły pierwsze rozczarowania.
Przed wszystkim okazało
się, że przetwórnica zgłasza
największe zapotrzebowanie
na pracowników latem;
to znaczy wtedy, gdy ludzie
z łatwością mogą znaleźć za-
robek sezonowy u okolicz-
nych rolników. Natomiast
na przedzimiu — za-
kład poczyniał ludzi zwalniać
— właśnie wtedy, gdy zwięk-
sza się w miasteczku liczba
wolnych rąk do pracy. Co gor-
sza, przed pewnym czasem
KPPT musiało zawiesić dzia-
łalność chałupniczej szwalni.
Tym samym dodatkowych

kilkadziesiąt osób postradało — zdawało się stały chleb.

Takie są fakty. A jakie przy-
czyny legły u podstaw podob-
nych decyzji? Oto one. Cha-
łupnicze szycie kalkuluje się
drogo; co prawda przedsiębior-
stwo, w interesie społecznym,
tolerowało ten stan rzeczy, po-
krywając niedobory tego
działu z nadwyżek uzyskiwa-
nych w innym, ale wyłoniły
się dodatkowe trudności ze
zbytym wytworzonej białizny.
Gdy się doda do tego kłopoty
z uzyskaniem surowców, nie
ma się co dziwić, że zawiesz-
no na pewien czas pracę cha-
łupniczej szwalni.

Nieco inne względy decydu-
ją o tym, iż na zimę prawie
nieruchomieje przetwórnica
owocowo-warzywna przedsię-
biorstwa. Nowoczesna i cał-
kiem dobrze wyposażona fa-
bryczka zobowiązana jest do
uzyskiwania określonej ren-
towności. A po to, by mogła
być czynna przez dwadzieścia
miesięcy w roku, musiałaby
m. in. produkować deficyto-
we dzemy (na pokrycie niedo-
borów powstających przy ich
wytwarzaniu w przemyśle klu-
czowym przeznaczane są do-
tacje). KPPT po prostu nie
może sobie na to pozwolić
niezależnie od czego nie dys-
ponując odpowiednią po-
wierzchnią magazynową, a
także nie zawsze dostateczną
ilością surowca. Urządzenia
natomiast są wystarczające, a
kadra fachowa — po okresie
półtorarocznej pracy — jest
raczej niezła, choć i o tym
nie wolno zapominać, sezonowe
zwolnienia nie pomagają
w podnoszeniu jej kwalifika-
cji, ani w związaniu jej z
przetwórnica.

Sporo można by napisać o
społecznym i gospodarczym
znaczeniu istnienia KPPT w
Stawiszynie. O tym, że poczę-
ło ono organizować baze war-
zywno-owocarską w oko-
licy, wpływając m. in. na
zmianę struktury upraw. Mo-
żna by podkreślić niektóre osią-
gnięcia produkcyjne, o czym
wydaje się świadczyć prze-
znaczanie części wytwarza-
nych w Stawiszynie produk-
tów na eksport. Nam jednak
chodzi tym razem o co inne-
go; mianowicie o to, że po-
mimo zainwestowania w mia-
steczku okazałej, wielomilo-
nowej sumy — do chwili
obecnej nie udało się rozwią-
zać w Stawiszynie problemu
dostarczenia stałej pracy
paruset mieszkańcom.

Wydaje się, że to swego ro-
daju paradoks. Że jest to pro-
blem, nad którym powinni za-
stanowić się wspólnie woje-
wódzcy ekonomiści wraz z pla-
nistami.

to jest ciekawe

Wypadki i liczby

Raz w tygodniu ukazuje się na tej stronie „Głosu” rubryka zatytułowana „Wypadki tygodnia”. Lektura owej kroniki prowadzi wprawdzie do wniosku, że na naszych szosach czyha śmierć, ale nie odpowiada na pytanie — czy sytuacja zmienia się na lepsze.

Z takim dylematem zwróciliśmy się do Inspektoratu Ru-

chu Drogowego KW MO w Poznaniu.

Okazuje się, że sytuacja panująca na drogach, jest bardzo niezadowolająca. W październiku zanotowano 193 wypadki, w których 24 osoby zginęły a 196 doznało ciężkich obrażeń. W tym samym okresie ub. roku było 158 wypadków, w wyniku których 20 osób zmarło, a 153 zostało rannych.

Krwawe żniwo trzech kwartałów br.: 1457 wypadków — 178 zabitych i 1412(!) rannych. Trzeba podkreślić, że właśnie w Wielkopolsce zdarzają się wypadki najcięższe w skutkach: na 100 katastrof w żadnym województwie nie ma tylu wypadków śmiertelnych ile w naszym regionie.

Czy taka sytuacja wynika jedynie z gwałtownego rozwoju motoryzacji? Nie! 48 proc. wypadków spowodowanych jest bowiem przez pijanych użytkowników dróg. Druga zasadnicza przyczyna niebezpieczeństwa czyhającego na szosach to nieostrożność, brawura, w czym celują szczególnie motocykliści.

O panującej na szosach anarchii znów mówią liczby. Podczas jednej kontroli stwierdzono, że 50 kierowców prowadziło pojazdy w stanie nieirregulnym. Jednocześnie ujawniono 2 tys.(!) wykroczeń polegających na braku oświetlenia lub na niewłaściwym oświetleniu. Pod tym względem sytuacja na głównych traktach przedstawia się możliwie (choć wiele samochodów ma złe ustawione reflektory), ale na drogach lokalnych — strach bierze! Co chwila spotkać można nieoświetlone wozy i rowery.

Sytuacja wymaga podjęcia energicznych i konsekwentnych przedsięwzięć, szczególnie w powiatach, gdzie notuje się poważny wzrost wypadków. Do takich regionów należą Konin, Kościan, Środa i Nowy Tomyśl. Nie wystarczy stosowane dotychczas formy zwalczania drogowego piractwa. Nie wystarczy apel o ostrożność. Trzeba radykalnych środków. Wydaje się np., że zbyt łagodne karą jest odbieranie na jeden rok zezwolenia (na prowadzenie pojazdów) tym kierowcom, których złapano na jeździe po pijanemu. Należy się ludzi, na których taka kara nie działa odstraszająco. Zresztą w obecnej sytuacji represja nie jest proporcjonalna do poziomu bezpieczeństwa. (ak)



PODNOŚNIKI HYDRAULICZNE CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH — autor J. Kuczewski i T. Nowacki, str. 128, wydanie II. Praca ta, bogato ilustrowana, jest uzupełnieniem naszej literatury z zakresu mechanizacji rolnictwa i bez wątpienia powinna się znaleźć w księgozbiorze każdego POMO-u i każdego kółka rolniczego, posiadającego omawiane w książce maszyny. Pożyteczna dla traktorzystów. Cena 10 zł. (pż)

Nowości LSW

Ciasny węzeł — powieść rosyjskiego pisarza Włodzimierza Tendriakowa z życia kolchozu. Str. 364, cena 20 zł.

Bunt na zamku — Pesiwood — angielska powieść historyczna z XVI wieku, pióra George Bidwella. Wśród bohaterów: dwie zwalczające się królowe — Maria Stuart i Elżbieta I — kochankowie, szpiegowie itd. Str. 358, cena 23 zł.

Dalsze powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego z cyklu „Dzieje Polski”.

Infantka — o losach Anny Jagiellonki, oprawa płócienna, str. 445, cena 35 zł.

Waligóra — z okresu panowania Leszka Czarnego, oprawa płócienna, str. 440, cena 35 zł.

Powieści historyczne tegoż autora spoza cyklu:

Król w Nieświeżu — z życia Karola Pradziwiła „Panie Kochanku”, 21 ilustracji. Oprawa płócienna, str. 357, cena 33 zł.

Bruehl — z XVIII wieku, 16 ilustracji. Oprawa płócienna, str. 308, cena 29 zł.

Pokrótkie

KROTOSZYN. Jedną z liczniejszych organizacji w powiecie jest Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Liczy on 750 członków. Powstańcy Wielkopolscy stanowią blisko 65 proc. ogółu członków. Powstańców Śląskich, członków ruchu oporu i więźniów politycznych. (fk)

W muzycznym Poznaniu

Finał wielkiego konkursu

Pomiędzy II a III etapem Konkursu im. Wieniawskiego śpiewał Chór Chłopiacy i Męski PFP, pod batutą Stefana Stulgrosza. W programie utwory Palestriny, Deakbardo-
za i Thompsona oraz cały szereg pozycji repertuaru polskiego i to poczynając od Mikolaja Gomolki (z XVI wieku). Dobrze się stało, że przed międzynarodowym audytorium zespół nasz mógł wystąpić m. in. właśnie z utworami dawnymi, reprezentującymi mniej znany, „złoty okres” historii muzyki polskiej. Wysokim wymaganiom techniczno-odtwórczym klasyków i kompozytorów nowożytnych sprostał Chór Filharmoniczny w sposób zasługujący na szczerą podziw i brawo. Serdecznie witamy Stulgrosza już pełnego inwencji, energii i zapалу — znowu na czele swej znakomitej drużyny (po kilkumiesięcznej, ciężkiej chorobie).

Nazajutrz (środa) rozpoczął się ostatni etap IV Konkursu Skrzypcowego, chyba najbardziej pasjonujący dla 12 kandydatów i publiczności. Występ z orkiestrą stanowił rafa-
czną trudną do przebycia dla młodego artysty. Wymaga nie tylko jakiejś koncentracji nerwowej, by grać równo i z dźwiękiem nośnym, który nie „utopi się” zbyt w gęstym brzmieniu orkiestry symfonicznej. Przy tym zwłaszcza oba „Koncerty” Szymanowskiego wymagają pokonania często zawiłych problemów technicznych. Solista winien nadto posiadać „wnętrzną” poetycką i wyobraźnią, zdolną odczuć rafinowane nastroje muzyki o charakterze młodopolsko-skriabinowskim. Nie wszystkim kandydatom udało się zrozumieć specyficzną styl muzyki Szymanowskiego (albo przesadnie liryzowali, albo niepotrzebnie przyspieszali tempo itd.).

Szczęśliwie powiodło się teraz ekipie polskiej. I nie dziwnego, bo przecież kilku naszych profesorów — wiolinistów (Dubiska i

Umińska), ongi koncertując z autorem „Har-
nisiów”, znano tradycje wykonawcze „z pierw-
szej ręki”. Uwagi odtworze, z kolei prze-
kazane młodzieży, wydały właśnie w III etapie
prawidłowe rezultaty. Jeśli więc poprzednio
wysuwaliśmy pod adresem naszych krajowych
kandydatów sporo zastrzeżeń (istotnie po II
etapie odpadała cała siódemka!) to w końcu-
wym przebiegu turniejowym przedstawili się
naszemu daleko korzystniej. „Koncerty” Wieniaw-
skiego i Szymanowskiego wykonywali dobrze,
często nawet bardzo dobrze. W efekcie zajęli
w ogólnej punktacji honorowe miejsca (3, 6,
7, 11). Na czoło czteroosobowej polskiej gru-
py wysunął się 24-letni Krzysztof Jakowicz,
talent muzycznie subtelny, raczej liryczny w
ekspresji dźwięku, płynący jakże naturalnie
i niewymuszony. Technika podporządkowana
tu wyrazowi (uczeń prof. T. Wrońskiego).
Także T. Michalak (klasa prof. Dubiskiej) i
A. Siwy (klasa prof. Wrońskiego) popisali się
wyborną szkółką i wszechstronnym solidnym
opanowaniem warsztatu. Za to mam preten-
sje do staropolskiego Dankwarta J. Kali-
szewskiego (II lokata), którego ton brzmiał zbyt
matowo w wielkiej auli UAM. W każdym ra-
zie młodzi polscy skrzypkowie w III etapie
sprawili wszystkim radość niespodzianką.

Szkola radziecka odniosła podczas konkursu
tradycyjnie wielkie zwycięstwo — jako ekipa
(2, 4, 5, 8 miejsca). Dowodem tego brawurowe
przejście przez wszystkie trzy etapy całej
czwórki wirtuozów (przeważnie uczniów prof.
Ojstracha). I. Pietrosian zadziwiła w Szyma-
nowskim (I Konkert), którego ton brzmiał zbyt
matowo w wielkiej auli UAM. W każdym ra-
zie młodzi polscy skrzypkowie w III etapie
sprawili wszystkim radość niespodzianką.

presjonizm „koncertu śpiewających ptaków”
(Szymanowski). Krysa szczególnie w II etapie
dał swój mistrzowski, reprezentacyjny wy-
stęp, który zaważył na zwycięstwie II miejsca
(niezapomniane wykonanie I cz. „Koncertu
fis” Wieniawskiego). Jako ciekawą in-
dywidualność muzyczną zapowiada się Aleks-
Arenkow — poeta skrzypiec. Niestety, mu-
zyka przygodo z zaciepleniem smyka-
strunę, co stało się sensacją dla i tak roz-
emocjonowanego audytorium (sobota). Treść
było powtarzać końcowy fragment „Koncertu
fis” Wieniawskiego. Napiecie wśród słuchaczy
doszło do szczytu.

IV Międzynarodowy Konkurs miał także
swoje „cudowne dziecko” w osobie 16-
letniej Amerykanki Priscilli Ambrósio-
wicz (5 nagród), grającej zupełnie dojrza-
wie, w kim skupieniem i czystością techniczną, w
nim śpiewnym, który nigdy nie ginął w
sie orkiestry. Laureata I nagrody Ch. S. Tr-
gera (USA) od początku nazwaliśmy wy-
stępnym „Preisträgerem”. Było rzeczą oczywistą,
że artysta ten musi zyskać najwyższą lokatę
Wieniawskiego podał z ogniem i wewnętrzną
„słowiańską”, zaś stylizowane podziałki
motywu II Konkertu Szymanowskiego mło-
dowiec z niezachwianą pewnością rytmiczną
i głęboką ekspresją, pełnym i świetnym wy-
razem. Chciałoby się teraz analizować bogactwo
talenty A. Goulda (Francja) i S. A. Tr-
gera (Kuba), ale brak miejsca nie pozwolił
na wszystko. Jeszcze należy wyrazić
słowa uznania dla naszej orkiestry symfonicz-
nej, towarzyszącej przez cały III etap wspan-
iałym kandydatom. Dyrygowali znakomicie
Satanowski i K. Wilkomirski, których opier-
a doświadczeniu m. in. także zaważył
laureaci swój artystyczny sukces.

Uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela

Szczególne uznanie zyska-
ła w powiecie wolsztyn-
skim praca nauczycieli wiej-
skich. Z okazji Dnia Nauczyciela, uczący już 40 lat we wsi Łąkie kierownicy szkoły Kazimierz Wietrzykowski, otrzymał podczas uroczystości w Belwederze Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Pierwsze odznaki Tysiąclecia w powiecie wręczono właśnie nauczycielom: Stanisławowi Madroszykowi z Wolsztyna, Alfonsowi Pierchalskiemu z Obrzy i Józefowi Józefowskiemu z Moch. Odznaki honorowe „Za zasługi w rozwoju województwa polskiego” przyznano Franciszkowi Borowczakowi z Rakoniewic i Andrezejowi Rzanemu z Wroniaw. Złote odznaki ZPN wręczył prezes Julian Zwoliński Kazimierzowi Nowackiemu z Goździna, Alfonsowi Pierchalskiemu i Kazimierzowi Wietrzykowskiemu. (kh)

W Krotoszynie akademia odbyła się w sobotę. Około 1000 uczestników wygłosili: przewodniczący Zarządu Powiatowego ZNP, przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN oraz delegat Wojewódzkiego Oddziału PKO. Podczas uroczystości kilku nauczycieli otrzymało odznaczenia: dwie złote odznaki ZNP, dwie Odznaki Tysiąclecia i jedną srebrną odznakę PKO. (fk)

Na akademii w Lesznie re-
ferat okolicznościowy wygłosił prezes Oddz. Pow. ZNP Michał Stachowiak. Mówca szczególnie podkreślił pa-
miętny strajk nauczycielstwa ze specjalnym uwzględnieniem wydarzeń rozgrywających się w ówczesnym na terenie naszego województwa.

Bardzo miłym akcentem uroczystości było składanie życzeń przez społeczeństwo i odczytanie nadesłanych telegramów.

Dzisiaj we wszystkich szko-
łach powiatu odbędą się uro-
czyste poranki i wieczornice
połączone ze spotkaniami ko-
mitetów rodzicielskich i opie-
kuńczych z nauczycielami. (R).

Piękno z pocztówek

W Bibliotece Powiatowej w Szamotułach została otwarta wystawa pocztówek pt. „Piękno Polski Ludowej”. Znajduje się tam 130 eksponatów zebranych przez Marię Sza-
łańską i Krystynę Semba. Przedstawiają one w swoim
zbiorze najpiękniejsze wido-
ki miast jak Poznań, Warsza-
wa, Nowa Sól, Trzcianka,
miejsca uzdrowiskowe, flotę
polską, ziemie zachodnie i in-
ne.

Wystawa cieszy się wielkim
powodzeniem — szczególnie
wśród najmłodszych. (mr)